

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 210 (2526)

Łódź, 2 września 1952 r.

Depesza Prezydenta Bieruta z okazji święta narodowego Vietnamu

Do
Towarzysza HO CHI MINH
Prezydenta Vietnamskiej
Republiki Demokratycznej
Z okazji święta narodowego
Vietnamskiej Republiki Demokra-
tycznej przesyłam Wam, Towa-
rzyszu Prezydencie, oraz naro-
dowi vietnamskiemu serdeczne po-
zawiewienia w imieniu narodu
polskiego i swoim własnym.
Życzę bohaterskiemu narodowi
vietnamskiemu rycy, całko-
witego zwycięstwa w walce o
wolność i niepodległość Vietna-
mu.

(→) BOLESŁAW BIERUT

Dziś Ogólnowojezdka Konferencja Frontu Narodowego

W dniu dzisiejszym o go-
dzinie 14-ej w sali Prezy-
dium Woj. Rady Nardo-
wej przy ul. Ogrodowej 15
odbędzie się Ogólnowoje-
zdka Konferencja Fron-
tu Narodowego w sprawie
kampanii wyborczej do Sej-
mu Polskiej Rzeczypospoli-
tej Ludowej.

Włóknarze polscy domagają się uniewinnienia skazanych na śmierć 26 włóknarzy egipskich

Rozwój współzawodnictwa w ZSRR dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b)

MOSKWA, 1. 9. — Ludzie
radzieccy witają zbliżający
się XIX Zjazd WKP(b) nowymi
zobowiązaniem produk-
cyjnymi.
Wielotysięczna załoga Zak-
ładów Budowy Obrabiarek
„Krasnyj Proletarij” z entu-
zjazmem odpowiadała na we-
zwanie pracowników Zakła-
dów Samochodowych im. Sta-
lina do podejmowania zobo-
wiązań socjalistycznych na
cześć XIX Zjazdu Partii.
Załoga Uralskich Zakładów
Budowy Maszyn zobowiązała
się do dnia otwarcia Zjazdu
opracować konstrukcję kopar-
ki kroczącej z czerpakiem o
pojemności 20 m³.

Pracownicy leningradzkich
zakładów „Elektrosiła” posta-
nowili zrealizować przeszło
1000 wniosków racjonalizato-
rskich, dać państwu kilka mi-
lionów rubli ponadplanowych
oszczędności i wyprodukować
pierwszą turbinę wodną dla
wielkiej budowli pięcioletniej
Gorkowskiej Elektrowni Wodnej.

W ciągu roku USA straciły w Korei ponad 6.000 samolotów

PEKIN 1. 9. Agencja Nowych
Chin donosi, że w okresie od
26 czerwca 1951 r. do 15 czer-
wca 1952 r. artyleria przeciw-
lotnicza i samoloty pościgowe
Koreańskiej Armii Ludowej i
ochotników chińskich zestrze-
liły lub uszkodziły 5.922 sa-
moloty nieprzyjacielskie. W
drugiej połowie czerwca i w
lipcu br. artyleria przeciwlot-
nicza i samoloty pościgowe
wojsk ludowych zestrze-
liły lub uszkodziły przeszło 480 sa-
molotów nieprzyjacielskich.

W obecności Prezydenta Bieruta 25-tysięczna rzesza ludu Stolicy oddała hołd bojownikom o wyzwolenie narodowe i społeczne

WARSZAWA, 1. 9. — DNIA 1 WRZEŚNIA, W 70 ROCZNICĘ
POWSTANIA PARTII „PROLETARIAT”, NA STOKACH CYTADE-
LI — W MIEJSCU, GDZIE NAJLEPSI SYNOWIE OJCZYZNY GI-
NELI ZA SPRAWĘ WYZWOLENIA SPOŁECZNEGO I NARODO-
WEGO LUDU POLSKIEGO — SPOŁECZEŃSTWO STOLICY ZŁO-
ZYŁO HOŁD BOHATEROM.

Na uroczystość przybył Pre-
zydent Rzeczypospolitej Boles-
ław Bierut. Prezydent przyjął
raport od dowódcy kompanii bo-
haterów WP.

Obecni byli członkowie Biu-
ra Politycznego KC PZPR,
członkowie Rady Państwa, człon-
kowie rządu z premierem Józefem
Cyrankiewiczem na czele,
przedstawiciele stronnictw poli-
tycznych, Wojska Polskiego i
organizacji społecznych.

Brama straceń, miejsce gdzie
stała szubienica i drzewo pod
którym rozstrzeliwano najlep-
szych synów ojczyzny, zamie-
nione zostały w pomnik — mau-
zoleum. Po obu stronach bramy
straceń tablice z czarnego mar-
muru, na których widnieją nap-
isy: „Chwała bojownikom o
wyzwolenie narodowe i społecz-
ne ludu polskiego”. „Nasze po-
kolenie urzeczywistnia ideę wol-
ności i socjalizmu za które gi-
neli najlepsi synowie narodu
polskiego”.

Wzdłuż schodów, wiodących
do bramy straceń ustawili się
setki delegacji żądających robotni-
czych ze sztandarami i wieńca-
mi. 25-tysięczna rzesza ludności
zgromadziła się u podnóża sto-
ków Cytadeli.

Przy widniejącej na murze za
bramą straceń tablicy pamiątko-
wej ku czci bojowników o
wolność oraz przy obelisku
wznoszącym się na miejscu,
gdzie stała szubienica, na któ-
rej zaborcy mordowali bohate-
rów walk o sprawiedliwość spo-
łeczną — wartę honorową pe-
nią b. członkowie SDKPiL, mło-
dzież ZMP-owska i żołnierze
Wojska Polskiego.

ZSRR przeciwstawia obłudnym propozycjom amerykańskim żądanie redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej zagłady

NOWY JORK. — 29 sierpnia na posiedzeniu komisji
rozbrojeniowej ONZ wygłosił przemówienie delegat ZSRR
Jakub Malik.

Delegacja USA — powiedział
Malik — złożyła w imieniu
trzech mocarstw zachodnich
„propozycje dodatkowe” do po-
przednich propozycji trzech mo-
carstw w sprawie ustanowienia
„maksymalnego poziomu” sta-
nu liczebnej siły zbrojnych.
Delegacja radziecka krytyku-
jąc te „propozycje trzech” wy-
kazała m. in., że nie dają one
odpowiedzi na pytanie w jakim
stopniu siły zbrojne USA, Anglii
i Francji mają być zreduko-
wane. Poza tym „propozycje
trzech” nie przewidują natych-
miastowego zakazu broni ato-
wej, ani ustanowienia ścisłej
międzynarodowej kontroli nad
przebiegiem tego zakazu.
Celem „propozycji trzech” jest
nie rozbrojenie, lecz usankcjoo-
nowanie wyścigu zbrojeń, u-
sankcjonowanie dalszej produk-
cji bomb atomowych i tworze-
nia zapasów tych bomb.

Połowanie na ludzi — dla zabawy

RZYM, 1. 9. — Jak podaje dzien-
nik „Unita”, grupa żołnierzy ame-
rykańskich dokonała przed paru
dniami bandyckiego napadu na
spokojnie kąpiących się w morzu
mieszkańców miejscowości Duino
Sistiana koło Monfalcone (Triest)
Amerykanie rzucili do morza ręcz-
ne granaty, które wybuchły przy
samym brzegu, wywołując wśród
kąpiących się panikę. Wówczas
to „rozbawiona” grupa zwyrodn-
iałców amerykańskich otworzyła
ogień z automatów do uciekają-
cych w poplochu ludzi.

Rośnie młode pokolenie budowniczych nowego ustroju

Przemówienie ministra Oświaty
Witolda Jarosińskiego

W dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego mini-
ster oświaty Witold Jarosiński wygłosił przemówienie ra-
diowe do młodzieży szkolnej. Minister Jarosiński powie-
dział m. in.:

Cały nasz naród przeżył te-
go lata wielkiej wagi wyda-
rzenia historyczne, o których
uczyć się będziecie w szko-
łach nie tylko wy, ale wszyst-
kie następne pokolenia. Tego
lata, 22 lipca, uchwalona zo-
stała Konstytucja, wielka
karta wolności naszego naro-
du, wielka karta praw i zdo-
byczy ludu pracującego. De-
legaci wasi na Złot w swoim
i waszym imieniu złożyli ślu-
bowanie „na testament wiel-
kich patriotów i rewolucjoni-
stów, na Konstytucję”, że bę-
dziecie „pomnażać bogactwa
narodu pracą i nauką” i „ofiar-
nie służyć sprawie rozkwitu
i świetności Polskiej Rzeczy-
pospolitej Ludowej”.

Rozumiecie teraz, że rok ten
jest niezwykłym rokiem szkol-
nym, rokiem wielkich wyda-
rzeń i wielkich zobowiązań.
Być uczniem w szkole Poli-
skiej Rzeczypospolitej Ludowej
— to być żołnierzem wiel-
komilionowej armii walczącej
o pokój na całym świecie, to
być bojownikiem postępu i
człowiekiem rzetelnej pracy,
to umieć w każdej chwili i na
każdym miejscu zachować się
tak, by wasza organizacja, wa-
sza szkoła były z was dumne,
by rodzice, nauczyciele i kole-
dzy obdarzali was zaufa-
niem, by cały kraj cieszył się,
że rośnięcie i dojrzewanie z
każdym dniem, by rząd i par-
tia, które otaczają was opie-
ką i troską, były pewne, że
oto rośnie młode pokolenie bu-
downiczych nowego ustroju,
realizatorów wspaniałej wizji
Polski socjalistycznej.

Zdobywajcie wiedzę z upo-
rem i zawziętością, wytrwale
i cierpliwie. Nie tylko dlatego,
że czekają, ale z końcem roku
egzaminu, ale dlatego, że wie-
dza, że nauka jest konieczna,

by wypełnić zadania stojące
przed waszym pokoleniem.

Życie w wolnym kraju, w
którym władzę ma lud pracu-
jący, życie w wieku wiel-
kiego budownictwa, wysokiej
techniki i zdumiewających wy-
nalazków. U źródła ich leży
zdobyciana od wieków w wal-
ce z ciemnotą i przesądami —
wiedza. Pomyślcie, czy można
byłoby zbudować MDM, Zera-
rań, Wierzbicę i Nową Hutę
gdyby ich budowniczym nie
opanowali wiedzy i techniki?
Pomyślcie o wielu milionach
robotników, chłopów, nauczy-
cieli, inżynierów, artystów,
których codzienny trud składa
się na wielkość i siłę naszej
ojczyzny. Pomyślcie o ludziach
Związku Radzieckiego, którzy
wznoszą największe na świe-
cie, budowle, tworzą nowe mo-
rza, zawracają biegi rzek,
przeobrażają przyrodę.

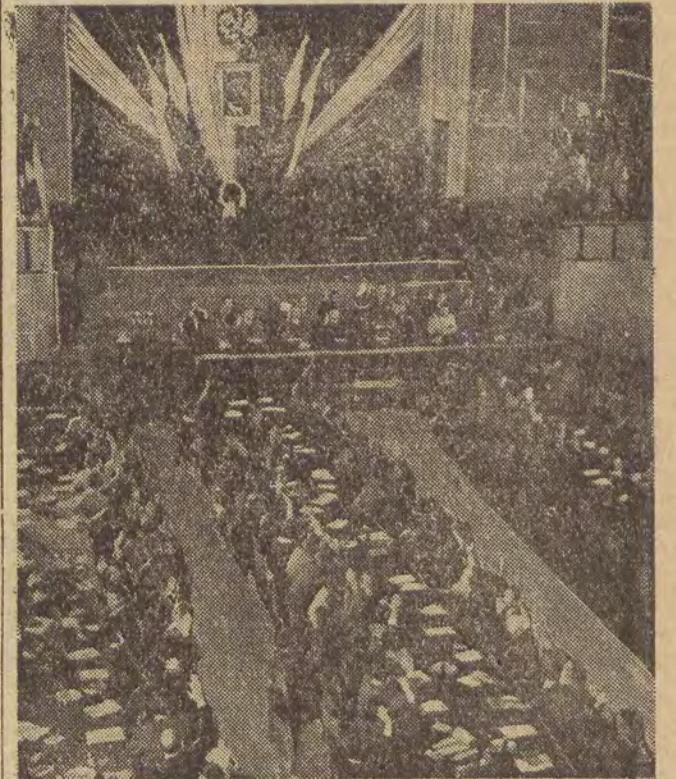
Te wielkie, nieznanne w
historii ludzkości osiągnięcia,
możliwe są w Związku Ra-
dzieckim dlatego, że jest on
krajem zwycięskiego socja-
lizmu i najbardziej przodu-
jącej i postępowej w świecie na-
uki. Jest to kraj wspaniałej,
bohaterskiej, gorąco miłującej
swoją socjalistyczną ojczyznę
młodzieży. Na tej młodzieży,
wychowanej w myśl wskazań
Lenina i Stalina, musicie się
wzorować i z niej brać przy-
kład.

Na was, na waszą pracę,
wiedzę i zapal liczy ojczyzna.
Na waszą słabość, lenistwo,
nieudalność — czyha wróg,
który chciałby osłabić siły na-
szego narodu i zahamować
jego rozwój.

Bądźcie więc czujni wobec
prób oddziaływania wroga.
Zwalczajcie wszelkie objawy
niegodnego zachowania się i
postępowania, tępcie nieró-
stwo i brak dyscypliny.

U progu nowego okresu pra-
cy życzę wam, byście godnie
wypełnili wasze ślubowanie
złotowe, byście osiągnęli naj-
lepsze wyniki, życzę wam, by
wasi rodzice, wasze szkoły,
aby cała Polska mogła być z
was dumna.

Na Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego



W dniu 30 sierpnia br. w Warszawie odbyła się Ogólnopolska Konferencja Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na zdjęciu: uczestnicy konferencji zsiadli nad projektem składu Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. CAF — fot. Dąbrowski

Przed Kongresem Obróńców Pokoju Azji i strefy Pacyfiku

PEKIN, 1. 9. — Międzynarodowy Związek Studentów wystosował do wszystkich po-
stępowych organizacji stu-
denckich krajów Azji i strefy
Pacyfiku list, wzywając te
organizacje do udziału w kon-
gresie obrońców pokoju kra-
jów Azji i strefy Pacyfiku,
który odbędzie się wkrótce w
Pekinie.

MOSKWA (PAP). Agencja
TASS podaje z Delhi: W sto-
licy stanu Madras rozpoczęła
się konferencja obrońców po-
koju tego stanu.

W rocznicę, która oskarża dawny ustrój

Z dumą patrzymy na nasz dorobek i mocniej zwieramy szeregi w Narodowym Froncie walki o pokój i socjalizm

(Z przemówienia radiowego premiera J. Cyrankiewicza)

WARSZAWA (PAP). W dniu 31 sierpnia br. premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Gdy w rocznicę klęski tak bolesnej i tak upokarzającej jak wrzesień 1939 roku wracamy myślą ku tamtym dniom, nasuwają się nieodparte dwa pytania:

Kto nas ku katastrofie przywiódł, i kto nas z jej odmętów uratował?

Na pytanie pierwsze — kto zawinił — naród polski znalazł odpowiedź już dawno.

Już w pierwszych dniach września 1939 roku szło przez polskie miasta i wsie, z ust do ust podawane i z godziny na godzinę nabrzmiewające oburzeniem mas, oskarżenie: ZDRADA! Instynkt mas był nieomylny. Wystarczy już teraz tylko sięgnąć do dokumentacji owych lat, a znajdzie się tysiąc potwierdzeń, wiążących to słowo — z d r a d a — z konkretnymi notami dyplomatycznymi, raportami, protokołami, rozkazami, instrukcjami, pismami i ustnymi, jawnymi i tajnymi, które przesyłali sobie ministrowie i ambasadorowie, dyplomaci i generałowie burżuazyjnych rządów ówczesnej Europy.

Wiedział więc naród polski o tym, że został zdradzony, że do katastrofy przywiódł go system dyktatury sanacyjnej i ustrój społeczny, który ten system zrodził, że winowajcami była rządząca klika sanacyjna i tak zwana opozycja, która ten system tolerowała i wbrew hałaśliwym pozorom popierała, że winne były klasy posiadające, obszarnci i kapitaliści, których interesów rządzająca elita w tak zdradziecki wobec narodu sposób — broniła.

Odpowiedź na pierwsze pytanie — nieomylnie trafna i słuszna — ukształtowała się więc w świadomości mas zaraz, nieledwie w godzinę po katastrofie. Odpowiedź na pytanie drugie — kto nas z odmętów katastrofy uratował — też nie nastęczała masom ludowym Polski najmniejszej wątpliwości, nie pomogły tu żadne wysiłki propagandy wroga i ręka w rękę z nią kroczącej propagandy rodzimej reakcji.

Naród wsłuchiwał się w daleki, przygłuszony odgłos huków dział radzieckich, bijących w hitlerowskie хорды pod Moskwą i Stalingradem, pod Sewastopolem i Kurskiem. I w tym dalekim odgłosie armat, o tysiące kilometrów odległych jeszcze wtedy, już wychwytywał nutę salw radośnych, które w lat parę później obwieścić miały zwycięstwo. I jakże radośnie zabiły serca ludziom w kraju, gdy przez fronty bojowe i kordony okupacji przekradła się wieść, iż tam, na radzieckiej ziemi, u boku wojsk Wielkiego Stalina, formują się polskie oddziały, by wraz z radzieckim żołnierzem, szlakiem przyszłych zwycięstw wolność Polsce przynieść mógł także polski żołnierz, zbrojny w radziecki karabin i wsparty całą potęgą socjalistycznego państwa.

Tę wieść niesły po Polsce umęczonej, skrwawionej, lecz dumnej i walecznej, podziemne pisma Polskiej Partii Robotniczej, która stanęła w kraju do walki z najeźdźcą, zmobilizowała do niej wszystkich uczuciowych patriotów uzbroidła i wychowała pokolenie bojowników z faszyzmem i powiodła ich w bój z okupantem. Polska Partia Robotnicza i ci socjaliści, ludowcy i demokraci, którzy u jej boku stanęli, wiedzieli, że nie

masz prawdziwej wolności, prawdziwego wyzwolenia, prawdziwej niepodległości bez zrzucenia nie tylko jarzma okupacji, ale i bez obalenia ustroju, który nieuchronnie prowadzi naród do klęsk i katastrof, bez zrzucenia klas posiadających, których interes klasowy stał się zaprzeczeniem interesów narodowych Polski.

Dlatego hasło walki o niepodległość sprzegło się nierozdzielnie z hasłem walki o wyzwolenie społeczne i znalazło pełny wyraz w hasle walki o wolną i niepodległą Polskę Ludową. Krajowa Rada Narodowa stała się tego hasła ucieleśnieniem.

I naród polski znalazł odpowiedź na drugie pytanie — komu zawdzięcza ratunek i wyzwolenie. Zrozumieli nierozdzielny związek pomiędzy jego losami a triumfem idei socjalizmu, której pierwszym szermierzem zwycięskim jest Kraj Rad.

I równocześnie z uświadomieniem sobie odpowiedzi na te dwa kluczowe pytania, naród polski wyciągnął wielką naukę dziejową ze swych doświadczeń. Wstąpił na drogę, którą wskazała mu polska klasa robotnicza i jej awangarda, partia. Wstąpił na drogę budowy socjalizmu.

Daleko za nami pozostały lata klęski i okupacji. Daleko za nami pozostały lata, w których naród polski żył pod groźbą wiszącej nad jego głowami, katastrofy.

Miarą wielkości przemiany, miarą różnicy pomiędzy tamtym ostatnim wrześniem Polski międzywojennej i późniejszymi wrześniami wojny i okupacji, a tymi wrześniami lat odrodzenia, jest to narastające i potęgujące się z każdym rokiem istnienia Polski Ludowej poczucie siły i bezpieczeństwa kraju. To poczucie siły i bezpieczeństwa wyrasta z głębokiej świadomości przemian, które dokonały się w układzie sił międzynarodowych i w stosunkach wewnętrznych Polski w ciągu minionych lat kilkunastu.

Jesteśmy częścią składową wielkiego, miliardowego obrotu pokoju. Z nami jest wielki Związek Radziecki — potężne mocarstwo socjalistyczne. Są z nami Chiny Ludowe.

Ze wszystkich stron otaczają nas sojusznicy i przyjaciele, którzy wraz z nami rozumieją, że nasze bezpieczeństwo jest ich bezpieczeństwem, tak jak my rozumiemy, że ich bezpieczeństwo jest naszym bezpieczeństwem. Powróciły do macierzy prastare polskie ziemie nad Odrą i Nysą. Ta właśnie granica, przez którą w roku 1939 runęła na Polskę zagłada i zniszczenie, dziś przesunięta o setki kilometrów na zachód, strzeżona jest przyjaźnią i braterstwem Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Gdy sobie to wszystko uświadomiamy, rozumiemy na czym polega i jak ogromna jest różnica pomiędzy światem z roku 1939 a światem z roku 1952. I z tego właśnie, a także z własnego wyteżonego budownictwa, wyrasta poczucie bezpieczeństwa i pewności jutra narodu polskiego.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę, w rocznicę wrześniowej tragedii narodu polskiego z ciężką pochylałyśmy głowy nad bezimiennymi mogiłami dzielnych żołnierzy Warszawy, Westerplatte, Modlina i Helu, Kutna i dziesią-

tek innych pól bitewnych — gdzie osamotniony żołnierz, źle uzbrojony, bez wyższego dowództwa, bijąc się zacięciem krwią swoją płacił za sanacyjną zdradę.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę, czcimy pamięć milionów ofiar hitlerowskiej okupacji.

W rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę nasze serdeczne myśli kierujemy ku bohaterskim żołnierzom Kraju Rad, którzy przepędzili hitlerowskiego najeźdźcę z naszej ziemi, chyliły głowy nad mogiłami żołnierzy polskich i radzieckich, rozsiadającymi na zwycięskich szlakach bitewnych od Stalingradu i Lenino po Berlin.

W rocznicę hitlerowskiego

Z przemówień na Ogólnopolskiej Konferencji Frontu Narodowego

Program Frontu Narodowego — programem młodzieży (Sekretarz Zarz. Gł. ZMP St. Nowocien)

Najważniejsze hasło: Praca wszystkich Polaków we Froncie Narodowym (Ks. dr F. Dąbrowski)

Nie ma kraju, w którym by na cały szereg zagadnień politycznych, społecznych, czy religijnych panowały jednolite poglądy.

Istnieją wszakże pewne sprawy, wobec których uchylała się głowy i milkną dyskusje.

Nie potrzebuję podkreślać, że dobro narodu i przyszłość ojczyzny należą do tych spraw bezspornych, które są zdolne zapalić wszystkie umysły i porwać wszystkich serca.

Wśród wahań, niepewności czy nawet psychicznych oporów dobrze jest mieć na uwadze fakty następujące:

- 1 Nie ulega wątpliwości, że odbudowa naszego kraju, jej tempo i konkretne już rezultaty są wręcz zdumiewające.
- 2 Proces scalania się Ziem Odzyskanych z Rzeczpospolitą jest na drodze pełnego rozwoju.
- 3 Groźba nowej wojny zawisła w powietrzu. Od wszystkich zależy groźbie przeciwstawić groźbę, groźbę matek, żon i dzieci.
- 4 Obrona pokoju, to nakaz sumienia. I nie jest dla mnie ważne kto go broni wraz ze mną. Ważne jest, że jako katolik bronię go muszę z obowiązku sumienia, ważne jest, by w odbudowanych szkołach uczyły się bez przeszkody polskie dzieci, a w odbudowanych kościołach wznosiła się ku Bogu pieśń religijna.
- 5 Zadnemu rozsądnemu myślicielowi Polakowi nie mogą być obojętne wzrost i potęga jego ojczyzny. Udoskonalenia w rolnictwie, rozwój przemysłu, szerokie perspektywy dla oświaty i nauki w Polsce — to kamienie milowe znaczące wzrost tej potęgi.

Szerokie rzesze katolików w Polsce znane są ze swego patriotyzmu i zrozumienia potrzeb kraju. Toteż nakazem chwili i hasłem dnia, jest wspólnymi siłami we Froncie Narodowym pracować dla obrony wielkości i przyszłości ojczyzny.

najazdu na Polskę, w rocznicę, która jest aktem oskarżenia przedwrześniowych władców Polski, za jej słabość, za zaco-fanie, za bezsilność, za egoizm klas rządzących, za zdradziecką politykę zagraniczną, za wysługiwanie się imperializmem — z dumą naród nasz spogląda na dorobek ośmiu lat po wyzwoleniu, na lata pełne wielkiego trudu i wielkiego zapału, lata niespotykanego w historii naszej, niepowstrzymanego rozwoju gospodarczych i politycznych sił naszej ojczyzny.

Dzięki ofiarnej pracy polskiej klasy robotniczej, pracujących chłopów i inteligencji, mężczyzn i kobiet, całego narodu polskiego, skupionego w Narodowym Froncie Walki o Pokój i Plan Sześciolenny — z dnia na dzień rośnie siła i potęga Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest tak, jak mówił Prezydent Bierut:

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Daremne są nadzieje tych, którzy, licząc na naszą słabość, szczerzą na nas grabieżcze zęby. Daremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. Minęła i nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców“.

Móc tak powiedzieć w oparciu o fakty naszej dzisiejszej rzeczywistości, to chyba najpiękniejszy hołd dla tych wszystkich, którzy krwią własną i życiem, ofiarą, trudem i wysiłkiem stworzyli Polską Rzeczpospolitą Ludową i tych milionowych rzesz, które dziś budują jej przyszłość.

W imię tych, którzy za Polskę oddali swe życie i w imię tych najmłodszych, których życie dziś rozkwita na polskiej ziemi — wznagamy więc swój codzienny trud i wysiłek.

Władza ludowa dała młodzieży wielkie demokratyczne prawa, które gwarantuje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to prawo do pracy, nauki, kultury, odpoczynku oraz czynne prawo wyborcze, począwszy od 18 lat.

Za panowania kapitalistów i obszarnców, jak Polska długa i szeroka rozlegało się wołanie „Chleba i pracy“. Dorastająca młodzież z rozpaczą patrzyła w przyszłość. Bicz bezrobocia, nędzy, analfabetyzmu smagał przede wszystkim młodzież. Zdobywać zawód uczyć się w szkole średniej czy wyższej — to były rzeczy nieosiągalne dla „chamskiego nasienia“, jak z pogardą wyrażano się o synach i córkach robotników i chłopów. Pozostawała tułaczka za chlebem.

Minęły bezpowrotnie te czasy. Rośnie nowe, wolne pokolenie, które często w rozmowie z rodzicami pyta: „Tato powiedz mi, jak wyglądał fabrykant, jak wyglądał dziedzic? Jak można było w ten sposób żyć“. W tym zamyka się bodajże najgłębiej sens do konanych za władzy ludowej przeobrażeń w życiu narodu.

Dlatego program Frontu Narodowego jest programem młodzieży. Bowiem jest to program walki o pokój, walki ze zbrojnym imperializmem, który zagraża naszym zdobyciom i niepodległości Polski. Jest to program zwiększenia sił naszej ojczyzny, dalszego jej rozkwitu. Jest to program wielkiego budownictwa kraju, likwidacji zacofania i przekształcania Polski w jeden z przodujących krajów w Europie i świecie. Jest to program oświecenia kraju, dalszego rozkwitu nauki, kultury i sztuki. Jest to program wychowania człowieka nowej epoki, epoki socjalizmu, który wykarzuje zdziwienie, obłudę i zakłamanie, wniesione do stosunków między ludźmi przez kapitalizm. Jest to program pracy i walki o szczęście narodu, o wielkość ojczyzny, o trwały pokój w świecie.

Każdy młody obywatel — dziewczyna czy chłopiec odda swój głos za Polskę Ludową, za szczęście narodu, za socjalizm i pokój.

Każdy młody obywatel — dziewczyna czy chłopiec odda swój głos przeciwko amerykańskiemu podżegaczom do nowej wojny, przeciwko ich poma-

gierom z zewnątrz i wewnątrz kraju, w imię dalszego rozkwitu Polski Ludowej, w imię ugruntowania jej niepodległości i przyjaźni między narodami.

O siewach i stanie sanitarnym radzć będzie VII sesja WRN

4 września br. w sali konferencyjnej WRN przy ul. Ogrodowej odbędzie się VII Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdanie Prezydium WRN z działalności w odcinku zespolonego lecznictwa oraz poprawy stanu sanitarnego i zdrowotnego miast i wsi województwa łódzkiego oraz sprawozdanie z przygotowań do siewów jesiennych.



Bożenka i Elżunia idą do szkoły nr 36 przy ul. Gdańskiej.

List do Prezydenta od producentów pow. piotrkowskiego

W piątek 29 ub. m. obradowało w sali kina „Polonia“ w Piotrkowie ponad 600 producentów pow. piotrkowskiego. Treścią obrad były przygotowania do jesiennej akcji siewnej i sprawa realizacji zobowiązań rzeczowych i finansowych wsi wobec państwa.

Po referacie przewodniczącego Prezydium PRN ob. Nawary, dotyczącym przygotowań do akcji siewnej, z podaniem fachowych wskazań jak uprawiać ziemię i siał, aby w przyszłym roku uzyskać wyższe plony, o swoich osiągnięciach, bólach i planach mówili producenci powiatu.

Na zakończenie obrad uczestnicy narady produkcyjnej uchwalili następującą rezolucję, którą w formie listu wysłali pod adresem Prezydenta Bolesława Bieruta.

„My, uczestnicy Powiatowej Rady Chłopów - Przewodników wszystkich gromad i spółdzielni produkcyjnych pow. piotrkowskiego zebrani na naradzie w dniu 29.8.1952 r. meldujemy Ci, Obywatelu Prezydencie o wykonaniu miesięcznego planu skupu w 147 proc., oraz roczne wykonanie kontraktacji roślin przemysłowych w 112 proc.“

My, chłopci pracujący, porwani entuzjazmem bohaterskiego wysiłku narodu Związku Radzieckiego, podejmujących zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WKP(b) oraz bezpośrednim przykładem robotników, budowniczych MDM, Nowej Huty, Żerania, Kombinatu Piotrkowskiego przy budowie, którego byliśmy świadkami — zobowiązujemy się nie ustawać w walce o realizację Twoich wskazań wyrażonych w referacie na VII Plenum KC PZPR.

W naszym codziennym wysiłku podniesiemy wydajność z ha o 1 q w 1953 r. poprzez zwiększenie siły roboczej i lepszą uprawę.

Walcząc będziemy nieugięcie o rozwój naszych spółdzielni produkcyjnych i pomnożenie ich ilości. Wzmoczymy socjalistyczne współzawodnictwo, o lepszenie zaopatrzenia bratniej klasy robotniczej w produkty żywnościowe, a przede wszystkim w surowce.

Zjednoczeni we Froncie Narodowym, pójdziemy do zbliżających się wyborów, aby wybrać najlepszych synów ludu, którzy kierować będą naszą państwową w myśl interesów mas pracujących, przez co zacieśniamy jeszcze bardziej więzy sojuszu robotniczo-chłopskiego“.

Do końca ub. m. powiat piotrkowski wykonał miesięczny plan skupu zboża w sierpniu w 190 proc. osiagając tym samym 44 proc. planu rocznego.

Plan dziennej w dniu 30-go sierpnia zrealizowano został w 265 proc.

A. S.

Pierwsze akty przedwyborcze

Cały naród żyje przygotowaniem

do dnia 26 października

Cały kraj żyje już pod znakiem przygotowań do wyborów. Powołana została przez Radę Państwa, Państwowa Komisja Wyborcza oraz przeprowadzono podział całego terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na okręgi wyborcze.

Dalszy rozwój przygotowań przed doniesieniem aktem wyborów upływać będzie według ustalonego kalendarza wyborczego. Tak więc z kolei terenowe rady narodowe powołują okręgowe i obwodowe komisje wyborcze.

Komisje terenowe wybrane spośród wyborców składają się z 3-5 osób, podobnie jak Państwowa Komisja Wyborcza z 15 osób, z których 10 ogółem, aktywistów, działaczy społecznych, cieszą-

cych się powszechnym zaufaniem, reprezentujących szerokie masy pracujące miast i wsi, skupione we Froncie Narodowym, jednoczącym patriotycznych obywateli polskich, walczących o pokój i Plan 6-letni.

Państwowa Komisja Wyborcza jest naczelnym organem, przeprowadzającym wybory, ustalającym i ogłaszającym ich wyniki. Czuwa ona nad ścisłym przestrzeganiem ordynacji wyborczej przez komisje terenowe oraz rozpatruje ewentualne skargi na ich działalność.

W razie, gdy w którymś z okręgów skorzysta z prawa głosu mniej niż połowa uprawnionych, lub też żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości głosów — Państwowa Komisja Wyborcza wystąpi do Rady Państwa z wnioskiem o powtórne przeprowadzenie wyborów w danym okręgu.

Działalność Państwowej Komisji Wyborczej nie skończy się na złożeniu nowemu Sejmowi sprawozdania z wyborów. Przez cały czas trwania kadencji Sejmu — w wypadku wygaśnięcia mandatu poselskiego — Państwowa Komisja Wyborcza wprowadza do Sejmu jego następcę.

Cały naród zna, otacza szacunkiem i darzy pełnią zaufania ludźmi takimi, jak wólkniar ka Wanda Gościńska, przodujący chłop Stanisław Mazur czy górnik Szczepan Blaut. Widzieliśmy ich drogą pracy zawodowej i społecznej, której ocena wyraża się w najwyższych odznaczeniach państwowych. Zasiadli oni w Państwowej Komisji Wyborczej obok przedstawicieli partii i stronnictw politycznych, działaczy związkowych zawodowych, organizacji młodzieżowych i masowych organizacji społecznych.

Skład Państwowej Komisji Wyborczej jest jakby przekrojem całego narodu i wiernym odbiciem sił, które są motorem rozwoju i podstawą potęgi Polski Ludowej.

Jakże inaczej bywało za czasów przedwojennych. Wówczas państwowa komisja wyborcza była narzędziem w ręku sfer posiadających, gwarantującym, że do sejmu nie „wślizgną się niepożądane elementy”. Była to „klapa bezpieczeństwa” ustrojowa kapitałistyczno-obszarniczego, złożona z ludzi nieprzebiegających w środkach, mających do dyspozycji cały aparat nacisku i terroru w postaci policji czy instancji administracji publicznej.

W skład państwowej komisji wyborczej w roku 1928 powołano więc wypróbowanego w każdej brudnej robocie samogijego dwój karza, wiceministra Gara. Sekundował mu były dyrektor departamentu bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych za czasów rządów „chłeno-plasta”, adwokat Urbanowicz. Znal on do brzo aparat administracyjny i policyjny oraz całą „ochraniarską” dwójkę.

Ci ludzie z „defensyw” żyli tylko myślą o ofensywie przeciw-

ko radykalnej lewicy, przeciwko komunizmowi, przeciwko wszelkim postępowym siłom, których nie można było ujarzmić ani terrorem, ani przekupstwem. Obok tych dwójkarzy „świat pracy” miał reprezentować Pużak, zawodowy zdrajca klasy robotniczej, kolejni agent sanacji, gestapo i FBI. Byli i „chłopi” w rodzaju Wrony, kamienicznika i bogacza wiejskiego, mającego równie na sumieniu konszachty z „defensywą”.

Element polityczno-reakcyjno-klerykalny reprezentował Rastanek, późniejszy kapelan Komendy Głównej Policji Państwowej, ks. Wyrębowski. Godne to więc było towarzysztwo.

Dziś Państwowa Komisja Wyborcza oraz komisje okręgowe i obwodowe, złożone z ludzi pracy, czuwają nad prawidłowym przebiegiem wyborów. Zgodnym z postanowieniami Konstytucji i ordynacji wyborczej przebiegiem wyborów.

Po powołaniu terenowych komisji wyborczych, najbliższym aktem przedwyborczym będzie wyłożenie spisów wyborczych. Każdy może i powinien sprawdzić, czy nie pominięto jego nazwiska w spisie. W razie niezamieszczenia go na liście uprawnionych do głosowania, obywatel ma prawo odwołania się do prezydium właściwej komisji wyborczej.

Równoległe do wystawienia list wyborców zostaną ustalone listy okręgowe kandydatów do Sejmu. Kandydaci na posłów będą zgłoszeni przez organizacje polityczne, zawodowe, spółdzielcze ZSCH, ZMP i inne organizacje masowe, będą wysuwani na zebraniach w zakładach pracy, w PGR i w spółdzielniach produkcyjnych, na zebraniach gromadzkich, czy też na zebraniach żołnierzy jednostek wojskowych.

W ten sposób w dniu historycznych wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — otrzymają mandaty poselskie ludzie, cieszący się zaufaniem całego społeczeństwa.

Z. G.

Vietnam broni wolności i pokoju



W wyniku bohaterskich walk Wietnamska Armia Demokratyczna kontroluje dziś ponad 90 proc. terytorium Wietnamu z ludnością około 20 milionów. Straty kolonizatorów francuskich wynoszą przeszło 170.000 żołnierzy i oficerów. Na zdjęciu: przysięga żołnierzy Wietnamskiej Armii Demokratycznej. Fot. — CAF

Wypędziliśmy japońskiego okupanta, z którym francuscy imperialiści ściśle współpracowali, wietnamskie siły rewolucyjne obaliły monarchistyczny rząd Bao-Daia, który zrzekł się oficjalnie tronu. 2 września 1945 roku wódz narodu wietnamskiego, Ho Szi-min, wraz z członkami rządu tymczasowego wjechał triumfalnie do Hanoi, gdzie proklamowana została demokratyczna republika Wietnamu.

Lecz francuscy władcy Banku Indochińskiego marzyli o odzyskaniu władzy w Indochinach, by nadal ciągnąć zyski z niewolniczej pracy ludu wietnamskiego. Równocześnie zaś amerykańscy podległe wojenni przeznaczyli Wietnamowi rolę bazy agresji w południowej Azji.

W końcu 1946 roku imperjaliści rozpoczęli przeciwko Wietnamowi barbarzyńską wojnę. Za pomocą francuskich bagnetów osadzono siłę na tronie, cesarza Annamu, kolobracjonistów Bao-Daia, rozpoczęli najak równocześnie pod tym szyldem „brudną wojnę” prze-

ciwko narodowi wietnamskiemu.

Obok Francuzów pojawili się od razu amerykańscy imperialiści, którzy są wszędzie tam, gdzie toczy się walka przeciwko wolności. Monopolistom z Wall Street chodziło o zdławienie wolności ludu wietnamskiego, przekształcenie kraju w bazę agresji i zdobycie nowych terenów wyzysku. A Wietnam bogaty jest w surowce strategiczne: cynk, cynę, fosfory i wiele innych.

We wrześniu 1945 roku dowódca francuskiej armii kolońskiej, Leclerc, zapowiedział, że cały Wietnam zostanie do bytu w ciągu trzech miesięcy. Od sześciu lat trwa już francusko-amerykańska agresja Wietnamu, wyniki jednak są dla napastnika więcej niż opłakane.

Gdy armia regularna i partyzanci gromią wroga, na wywalonych terenach rodzi się tymczasem nowe życie. Dzięki reformom gospodarczym i społecznym przyczyniono klęskę głodu, zlikwidowano bezrobocie, zredukowano analfabetyzm z 90 do 15 procent.

Walcząc o pełne wyzwolenie swego kraju spod francusko-amerykańskiej okupacji, naród wietnamski wie, że w walce tej nie jest osamotniony. Patriotycy wietnamscy wiedzą, że ręką ich ostatecznego zwycięstwa jest istnienie potężnego obozu pokoju, które prowadzi niezwykły Związek Radziecki. „Kraj nasz — oświadczył prezydent Ho Szi-min — stanowi część demokratycznego obozu, które mu przewodzi Związek Radziecki. Wnosząc wkład w sprawę obrony pokoju na całym świecie, powinniśmy nilsz czuć francuskich kolonizatorów i amerykańskich interwentów, aby osłabił tym samym cały blok imperialistyczny. Oto Internacjonalistyczne zadanie naszych mas pracujących i całego naszego narodu”.

W siódmą rocznicę powstania niepodległego Wietnamu naród polski i miliony uczciwych ludzi na całym świecie życzą bohaterom walczącemu ludowi tego kraju dalszych sukcesów i ostatecznego zwycięstwa nad imperialistycznymi agresorami.

J. S.

A najlepiej trumnę...

Właściciel zakładu pogrzebowego z Los Angeles — Utter — McKinley wydał kilkadziesiąt tysięcy dolarów na zakupienie bomby ze zdjęciem eksplozji bomby atomowej na tytułowej stronie. Prospekt zawiera wskazówki jak należy się zachowywać w wypadku „ataku atomowego”.

Dla tych, którzy mogliby zapomnieć o niektórych wytycznych pomysłach sprzedawcy trumien dotychczas kartę pocztową następującej treści: „Do wszystkich przyjaciół, znajomych i zainteresowanych władz! W wypadku śmierci proszę o powiadomienie zakładu pogrzebowego Utter McKinley. Z góry dziękuję!”

Dożynki w Łodzi

W całym kraju odbywają się uroczystości dożynkowe. Dożynki to wielkie święto chłopów do którego przez wiele dni we wszystkich gminach i gromadach trwały intensywne przygotowania. Młodzieżowe zespoły artystyczne ćwiczyły swój repertuar, a dziewczęta wiele pracy włożyły w wykonanie wieńca dożynkowego.



W niedzielę na Zdrowiu zebrał się chłopi z terenu Wielkiej Łodzi, by w towarzystwie licznych rzesz mieszkańców miasta wziąć udział w uroczystościach dożynkowych. Ogólnolódzkie dożynki rozpoczął przemarsz chłopskich wozów umajonych zieleńią.

Liczne wykresy obrazowały osiągnięcia gromad i MGR.

Po defiladzie przemawiali: wiceprzewodniczący Prezydium MRN ob. Bugajski, przedstawiciel wojska kpt. Duraszewski, przedstawiciel Zarządu Łódzkiego ZMP ob. Kowalczyk.

Część oficjalną zakończyło wręczenie ob. Bugajskiemu bochenka chleba wypieczonego z tegorocznego ziarła.

W bogatej części artystycznej udział wzięli artyści połączonych teatrów muzycznych.

Przedstawicielom Dzielnicy Rad Narodowych oraz przodownikowi pracy z Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka ob. Smucińskiemu zostały wręczone wieńce dożynkowe. (Korz.)

Największa inwestycja radiofoniczna w województwie

Od kilku tygodni czynny jest częściowo radioweźel w Strzelcach Wielkich pow. radomszczański. Obecnie trwają prace przy budowie linii przewodowych do poszczególnych gromad.

W końcu września br. przewidziane jest zakończenie pierwszej serii budowy tej największej inwestycji radiofonicznej w woj. łódzkim, obejmującej radiofonicznie 63 gromad. Dalsze prace prowadzone będą w przyszłym roku.

W związku z ukończeniem pierwszej części robót odbędzie się w Strzelcach Wielkich uroczystość otwarcia radioweźla, na którą zapowiedzieli przyjazd przedstawiciele władz wojewódzkich i centralnych.

Radioweźel w Strzelcach Wielkich jest pierwszą inwestycją tego typu, która służyć będzie wyłącznie celom kulturalno-oświatowym wsi. (cz)

Czemu tu tyle nędzy? Czemu każdy załamek muru utkany jest żebrakami? Czemu tu dzieci zmiatają z ulicy mokry pił węglowy, żeby wśród tej okrutnej zimy troszeczkę się ogrzać?”

„...Macież wy odwagę Lenina, żeby wszcząć dzieło nieznanne, zburzyć stare i wszcząć nowe?...”

„...lud zgłodniały po wsiach, lud spracowany po fabrykach, lud bezdomny po przedmieściach...”

Tak oskarża ówczesny reżim bohater Żeromskiego.

W latach 1923 — 24 przez kraj przechodzą fale strajków. KPP organizuje lud do walki.

Ostatni obraz w „Przedwiośniu” oddaje sugestywnie narastające w masach rewolucyjne wrzenie.

„...Od Nowego Świata przez Plac Trzech Krzyży ciągnęła wielka manifestacja robotnicza w stronę Belwedera. Bezrobotni wskutek fabrykanckiego lokautu, strajkujący wskutek drożyzny i niemożności użycia z pracy zarobkowej tak nędznej, jaka była ich udziałem — i uświadomieni komuniści. Ci trzymali prym, młoda gwardia a raczej awangarda Sovietów”.

... Gdy tłum zbliżał się pod sam pałac belwederski, z wartowni żołnierskiej wysunął się oddział piechoty...”

Czytelnik zamknął przeczytaną książkę, ale przecież epilog „Przedwiośnia” działał dalej w życiu. Wybuchły strajki, szły pochody, czerwona fala rewolucji podpyływała do stóp bogaczy.

Burżuazja nie czekała na rozwój wypadków. W 1926 roku przeprowadziła faszystowski zamach stanu. Piłsudskiego z wojskową kliką legionistów obwołała „mężem opatrnościowym”, ojczyznę spod znaku Nieświeża i zagranicznego kapitału.

Należało z kolei zalegalizować w oczach burżuazyjnego świata przewrót, umocnić władzę.

Piłsudski rozpisuje w roku 1928 wybory. Dając do faszystowskiej dyktatury, obłudnie zapewnia naród, że występuje w obronie praworządności przeciw sejmokracji i rozpasaniu partii i stronnictw politycznych. „Sejmy nasze — wołała odzewa bloku przrząd-

Wybory w burżuazyjnej Polsce (2)

Co kryło się za wyborczą kartką

wego — deptyły praworządność każdego dnia i każdej godziny... Polska dzisiaj się domaga i pragnie silnego rządu”.

Co kryło się za frazesem „silnego rządu”? Burżuazja polska wobec narastania rewolucyjnego ruchu mas ludowych nie potrafiła już rządzić środkami starej demokracji parlamentarnej. Należało przejść do bezwzględnej dyktatury. Do tego też parł kapitał zagraniczny i naglił politycy burżuazyjnej Ameryki i Łachodniej Europy, którym sukcesy młodego państwa radzieckiego spędzały sen z powiek.

Powiązania Piłsudskiego z PPS były przy wyborach dla burżuazji konieczne, żeby rozbiłać solidarność proletariatu, a PPS ustami posła Szerkowskiego oświadczała na wiecach przedwyborczych, że „nie występuje przeciw marszałkowi Piłsudskiemu, którego zasługi całkowicie uznaje”.

W ten sposób w miastach Piłsudski zabezpieczył się, wystawiając „czterwone piorunochrony”: listy PPS ze zdrajcami klasy robotniczej i grabarzami jej jednoci: Zaremby, Kwapińskim, Pużakiem i innymi.

Po wsiach szli z nimi do urn wyborczych „kadziłopy”. W chłopskich ugrupowaniach („Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie i in.) ujawnili się piłsudczykowskie agenci, rozbijając jedność robotniczo-chłopską i łowiąc głosy na przynętę demokratycznych obietnic.

Endecja szła do wyborów wspólnie z Chadecją i mniejszymi stronnictwami (w bloku narodowo-katolickim). Nie był to groźny konkurent Piłsudczyków i endeków dzielili różnice taktyczne i targi o korzyści, ale łączyła ich ta sama nienawiść do Związku Radzieckiego, chęć bezwzględnego okiełzna-

nia ruchu rewolucyjnego i nieskrepowanej eksploatacji mas pracujących Polski. Zresztą pakt Piłsudskiego z Nieświeżem zabezpieczał go i tu: przyciągał konserwatystów z księciem Radziwiłłem na czele i obszarników — przy aprobacie najwyższych czynników kościelnych.

Tak więc zabezpieczony się z prawą i z lewą Piłsudski wysunął frontową listę nr 1 Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Była to organizacja ponad partiami burżuazyjnymi — typu faszystowskiego. Miała na celu przeforsowanie Piłsudskiego i jego klikki, stała się ostateczną do całkowitej dyktatury faszystów.

Wokół swej osoby i hasła „silnego rządu” osnuł Piłsudski nieskomplikowany, klasowo przejrzysty program „jedyński”.

Wejście na drogę faszystowskich rządów zachwalała szumnie prasa sanacyjna. Łódzka „Republika” z dnia 8. I. 1928 r. pisała:

„Po raz pierwszy w Polsce stajemy przed wyborami na sposób zachodni, szczególnie zaś angielski i amerykański. Tam obywatel nie zaprzęgał sobie głowy najszerszymi planami. W Polsce również rozstrzyga się tylko jedno zagadnienie: z rządem Piłsudskiego czy przeciw temu rządowi?”

Lecz ludowe przysłowie głosi: Wiosna mówi — urodzę, lato mówi — jeśli nie przeskodzę.

Strategia przedwyborcza Piłsudskiego rozbiła się o opór rewolucyjnych, ludowych mas, którym przewodziła KPP. Sanacja obawiała się, że i sojusznik jej PPS — nie pomoże.

„Republika” z dnia 1. II. 1928 r. ostrzegala: „Komunistów nie wolno lekceważyć... Na gruncie łódzkim siły komunistów jeśli brać pod uwagę głosowanie ostatnie do rady miejskiej — są znaczne”.

Możemy wyobrazić sobie gorączkowe rozmowy w kole Piłsudskiego.

— Co robić?
Car, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej:
— Mam świetny pomysł!
— ???
— Cud nad urną!

Marcin Łoza

Tydzień nauki chodzenia od 24 do 30 b.m.

Najbardziej niepoprawne są kobiety — stwierdzają zgodnym chórem kierownicy łódzkich pojazdów mechanicznych. Nieposzanowanie i nieznanie przepisów drogowych wykazują zresztą także i mężczyźni. Często rezultatem przecinania na ukos jezdni na skrzyżowaniu i przebiegania jej przed pędzącym samochodem bywają wypadki. Jak stwierdzają statystyki ponad 98 proc. wypadków jest spowodowanych nieprzebraniem przepisów drogowych przez przechodniów.

W trosce o bezpieczeństwo i zdrowie obywateli w dniach od 24 do 30 września zostanie zorganizowany na terenie naszego miasta tydzień nauki chodzenia, w czasie którego zostanie wręczonych przechodniom 300 tys. ulotek informujących o przepisach drogowych. W 86 najbardziej ruchliwych punktach miasta instruktorzy społeczni będą wyjaśniać każdemu jak należy chodzić. Na skrzyżowaniu Piotrkowskiej, Zielonej i Przejazd przewiduje się zainstalowanie megafonów, których obsługa będzie także instruwować przechodniów.

Z przepisami drogowymi zaznajomią również mieszkańcy Łodzi zakłady pracy, radio i szkoły.

Kiedy minie tydzień nauki chodzenia nikt nie będzie mógł się tłumaczyć, że nie wie jak należy przechodzić przez jezdnię ale w razie nieprzebrania przepisów będzie musiał zapłacić mandat.

COU płaci wyższe ceny za odpadki włókiennicze

Z dniami 1 września Centrala Odpadków Użytkowych wprowadza nowe ceny na odpadki włókiennicze. Dotychczasowe ceny uległy znacznemu podwyższeniu.

Za 1 kg włóczki i trykotów wcielanych z przędzy czysto wełnianej COU płać 30 zł, o ile zaś odpadki posiadacz dostarczy do zbiornicy otrzyma 36 zł. Jeden kg włóczki i trykotów półwełnianych kosztuje 21 zł, a z dostarczeniem do zbiornicy 25 zł. Szmaty wełniane gatunku I kosztują 15 zł, a półwełniane gat. I 7.50. Za gatunek II tychże szmat można otrzymać 4 zł. Za szmaty lniane, niesortowane — 6 zł za 1 kg.

Ceny na szmaty bawełniane, jedwabne i wybrakowane również uległy znacznej podwyżce. Posiadacze odpadków winni pamiętać iż dostarczając je do punktów skupu i zbiornic otrzymają lepszą zapłatę. (a)

Nowy rok szkolny rozpoczęty

Min. oświaty Jarosiński gościem III TPD

Odswieżone przybrane sztangarami ulice łódzkie zaroily się wczoraj od młodzieży podążającej po przerwie wakacyjnej do szkół. Większość spędziła wakacje w najpiękniejszych miejscowościach kraju, na koleniach letnich lub obozach, gdzie odcięła po pracy i zdobyła siły do dalszej nauki. Wszystkich powitały odswieżone wysiłkiem Rad Narodowych i komitetów rodzicielskich sale i gmachy szkolne. Ogółem naukę rozpoczęło w łódzkich szkołach podstawowych, licealnych, DOSZ-u i dla pracujących około 70 tysięcy młodzieży.



Młodzież III Szkoły TPD spotkał nie lada zaszczyt. Na uroczystość otwarcia nowego roku szkolnego przybył bowiem minister oświaty Jarosiński i przewodniczący Prez. RN Olasek. Uczniowie wrę-

czyli ministrowi dyplomy uznania, które otrzymali za pracę w brzdękach „SP” i na koleniach letnich. Podniosłym momentem było przybycie na salę delegacji harcerzy łódzkich, którzy złożyli zobowiązanie do wypełnienia ślubowań złożeń przez osiągnięcie jak najlepszych wyników w nauce.

Cisza zaległa wypełniona po brzegi aulę szkoły, kiedy na mównicę wstąpił minister Jarosiński, by wygłosić z Łodzi, miasta pracy, miasta bogatych tradycji walk proletariatu przemówienie do młodzieży polskiej, rozpoczynającej nowy rok szkolny. Przemówienie to, transmitowane przez radio podajemy na str. 1.

Niedzielnny wieczór młodzieży szkolnej

W ubiegłą niedzielę w godzinach rannych Plac Zwycięstwa zapełnił się młodzieżą przybyłą na wielki wiec młodzieży szkolnej zorganizowany w związku z rozpoczę-

ciem nowego roku szkolnego przez Wydział Oświaty R.N. m. Łodzi i Zarząd Łódzki ZMP.

Jako pierwszy do młodzieży przemówił wiceprzewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP ob. Zdzisław Niewola, który m. in. powiedział:

— Jesteśmy w przededniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Dla nikogo nie zabraknie miejsca w szkole, wszyscy w naszym kraju mogą uczyć się i uczyć się. Przed każdym z nas otwarta jest droga do wiedzy, oświaty i kultury, możemy zdobywać upragnione zawody. Te wspólnie prawa zapewnia nam Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z kolei krótkie przemówienie wygłosiła ob. Kępińska, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium RN m. Łodzi.

— Młodzież łódzka wyróżniła się swoją postawą w czasie Zlotu Młodych Przewodników w Warszawie i godnie reprezentowała tam nasze miasto — mówiła ob. Kępińska. — Musicie więc przodować nadal. Musicie podjąć natychmiast, zaraz od początku roku szkolnego zorganizowaną i systematyczną pracę, by nie było wśród was nikogo, kto by nie wypełniał uroczystego ślubowania złożonego w dniu 22 lipca.

Bilety do teatrów są już w przedsprzedaży w „Orbisie“

Wczoraj „urywały się“ telefony w placówce „Orbisu“ przy ul. Piotrkowskiej 88. To dawali o sobie byli walczy teatrów łódzkich, którzy dowiedzieli się o uruchomieniu w „Orbisie“ punktu przedsprzedaży biletów do teatrów. Dzwoniły instytucje i osoby prywatne... I wprawdzie wczoraj jeszcze biletów do kilku teatrów nie było, ale już dziś możemy je nabyć do Nowego, Lutni, Małego i Żydowskiego. W najbliższych dniach w przedsprzedaży pojawiają się bilety do pozostałych teatrów łódzkich — Domu Wojska Polskiego i Powszechnego.

„Orbis“ będzie również rozprowadzał bilety do Filharmonii, łódzkich teatrów lalek oraz na wszelkie imprezy „Artosu“. W związku z wielkim zainteresowaniem nowym punktem przedsprzedaży biletów, „Orbis“ postanowił zorganizować go dla wygody publiczności w jak najdogodniejszym punkcie i za taki została uznana placówka przy ul. Piotrkowskiej 65. Tam też należy zgłaszać się po bilety. Sprzedaż biletów odbywać się będzie od godz. 11 do 18 bez przerwy.

Narazie w sprzedaży znajdują się jedynie bilety normalne. Mamy jednak nadzieję, że doceniając potrzeby łódzkiego świata pracy, dyrekcje teatrów zgodzą się również na rozprowadzanie poprzez „Orbis“ biletów ulgowych.

Motelnik ŁÓDZKI

Godziny między 3.30 a 4 w nocy nie są wprawdzie najodpowiedniejszą porą do zamawiania podmiejskich rozmów telefonicznych. Ten jednak, kto by zmuszony okolicznościami próbował tego dokonać w nocy z soboty na niedzielę i tak nie by nie wkorął, gdyż numer 9 w tym czasie w ogóle się nie zgłasza.

Zawiedli się pasażerowie wyjeżdżający za miasto, którzy chcieli w niedzielę o godz. 10 rano nabyć papirosy i gazety w kiosku przy ul. Północnej. Dlaczego? Bo kiosk był po prostu zamknięty.

„Ruch“ wprowadził pozytywną innowację: zaopatrył swe kioski w artykuły szkolne.

RADIO

WTOREK, 2 WRZESNIA

Wiadomości: 6.30, 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.
6.50 Muzyka. 7.50 Stan pogody i program dnia. 11.45 Głos młodych. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.15 Przerwa. 14.00 Program dnia. 14.10 Aud. szkolna pt. „Na skrajach puszczy“. 14.30 Dla klas V—VII aud. słow.-muz. pt. „Witamy Was“. 15.00 Muz. tan. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 „Mazur kajdaniarski“ fragm. noweli W. Woroszyńskiego. 15.30 Dla świetlic dziecięcych aud. słown.-muz. pt. „Nasza wioska“. 16.00 Koncert gościnny. 16.20 „Prawo do nauki młodzieży łódzkiej wczoraj i dziś“ — pog. w oprac. F. Lewandowskiego. 17.00 Wiad. popołudn. 17.45 Radiowy poradnik językowy. 18.00 Muzyka lud. 18.25 „Przedzioty list“ — pieśń E. Bekiera. 18.30 Recital skrzypcowy S. Daeka, przyf. S. Renz. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symf. 21.26 Wiad. sport. 21.30 Koncert chóru chłopińskiego. 21.50 Aud. literacka. 22.20 Gra ork. tan. PR pod J. Cajmera. 23.00 Koncert ork. i solistów.

ROZGŁOSNIA ŁÓDZKA

6.15 Wiadomości dla wsi. 6.20 Reportaż aktualny dla wsi. 7.20 i 17.15 Z mikrofonem przez miasto i wieś. 7.35 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Program lokalny na dziś i komunikaty. 16.30 Muzyka poważna. 17.30 Pieśni masowe i melodie ludowe. 18.50 Łódzki Tygodnik Dźwiękowy. 19.15 „Skrzynka Wszechświata Radiowej“. 19.25 Program lokalny na jutro

Za złodziejem kryje się wróg ludu

Kradzież mienia społecznego i państwowego — to jedna z groźnych i niebezpiecznych form walki klasowej. Wróg wy pierany przez naszą zwycięską ofensywę polityczną i gospodarczą — ucieka się do takich łajdackich i podstępnych metod walki — jak grabież mienia publicznego.

Walka z zamachami na własność społeczną — to nie tylko walka ze skrytymi formami działalności wroga, nie tylko walka z pasożytnictwem i wyzyskiem, ale także walka z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi.

Dla przykładu przytoczymy kilka faktów kradzieży w zakładach łódzkich, które dzięki organom MO i prokuratury zostały wykryte a ich sprawcy surowo ukarani: Władysław Mardofel i Henryk Andrysiak jako strażnicy przemysłowi Zakładów Pończosznich im. Szenwalda przywłaszczyli sobie 12 tuzinów pończoch steelo nowych ogólnej wartości 16.790 zł, Mieczysław Wojko i Jan Łuczak dokonali kradzieży 34 kg. wełny na szkodę Zakładów Wełnianych im. Bardowskiego Wacław Janiszewski przywłaszczył sobie 15 kg. przędzy na szkodę Zakładów im. Gen Świerczewskiego.

Drugim rodzajem przestępstw

przeciwko mieniu społecznemu, przestępstw występujących w groźnych rozmiarach na terenie Łodzi są niedobory w handlu państwowym i spółdzielczym. Przyczyną niedoborów w handlu uspołecznionym mają swe główne źródło w nie socjalistycznym podejściu do pracy pewnej części personelu handlu uspołecznionego, w braku dbałości o powierzony jego pieczy mienie społeczne, a zdają się również wypadki ordynarnego przywłaszczania mienia ogólnonarodowego. W Łodzi skazano na kary więzienia wielu nieuczciwych sprzedawców. I tak np. Trzeciński Stanisław — sprzedawca wazryw w PSS od 1. 7. do 8. 9. 1951 dokonał nadużyć na łączną sumę 4.649,18 zł. Jadwiga Garbus kierowniczka sklepu nr. 126 spowodowała niedobory na sumę 8.543,30 zł. Józef Jesionek kierownik sklepu PSS nr. 474 przywłaszczył sobie 60 kg. smalcu na szkodę przetwórni „Wedliniarz“.

Państwo Ludowe walczy z tego rodzaju przestępczością. W walce tej powinni wziąć udział wszyscy, meldując o każdym zaobserwowanym przestępstwie. Należy pamiętać, że kradzieże godzą bezpośrednio w interesy ludzi pracy.

(Was).

Przewodniczący komitetu rodzicielskiego — Kasznicki — w krótkim przemówieniu zapewnił ministra oświaty, że rodzice młodzieży łódzkiej nie będą szczędzić sił, aby w ścisłym współdziałaniu z nauczycielstwem wychować młodzież na najlepszych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W imieniu młodzieży łódzkiej przemówił przewodnik nauki, uczestnik ochotniczej brygady żniwnej „SP“, uczeń 11 klasy szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi — M. Milanowski.

„Wiem, że rok ten — mówił on — nakłada na nas jeszcze większe obowiązki i zadania, płynące ze ślubowania, które złożyliśmy Obywatelowi Prezydentowi w bohaterskiej naszej stolicy. Przypomnę Tobie obywatelu ministrze, że przy pomocy wychowawców będziemy w pełni realizować zadania, które płyną ze ślubowania, aby stać się godnymi synami ukochanej naszej ojczyzny“.

Gmach nowej wielkiej szkoły przy ul. Perla, która pomieści w swych murach 1200 młodzieży nie jest jeszcze w zupełności gotów. Trwają tu ostatnie prace wykończeniowe. Mimo to zapełnił on się młodzieżą oglądającą z dumą jasne korytarze i sale. W salach nie było jeszcze ławek, wobec czego dziewczęta z II Liceum postanowiły: umeblowały same nasze klasy. Po skończeniu części oficjalnej zabrały się z zapalem do wnoszenia stolików, krzeseł i tablic. Jutro gdy przyjdą do szkoły będą mogły rozpocząć normalne lekcje.

Duży wkład do uroczystego przygotowania roku szkolnego wniosły komitety rodzicielskie i opiekuńcze, które starały się aby ten dzień jak najbardziej utrwalił się w pamięci młodzieży a zwłaszcza tej, która idzie do szkoły po raz pierwszy i tak jak w III TPD przygotowały one dla najmłodszych upominki w postaci kwiatów które wręczono każdemu dziecku. Na wyróżnienie zasługują też komitety ze szkoły 67 które ofiarowały drużynie harcerskiej sztandar a szkole księżki oraz sprzęt sportowy.

Po raz pierwszy w historii szkolnictwa wyższego odbyła się 1 września inauguracja roku akademickiego dla studentów I roku. 2800 absolwentów szkół średnich rozpoczęło studia na wyższych uczelniach w Łodzi.

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem zapoznania studentów z warunkami nauki.

WTOREK
2
WRZESIEŃ
DZIS
Stefana
JUTRO:
Szymona

WAŻNE TELEFONY

Pogot Ratunkowe 254-43
Straż Pożarna 8
Kom Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Intor. 159-15

DYZURY APTEK

A. S. nr 45 (Limanowskiego 1). A. S. nr 10 (Piotrkowska 193). A. S. 29 (Piotrkowska 25). A. S. nr 21 (Lagiewnicka 120). A. S. nr 23 (Piotrkowska 307). A. S. nr 27 (Narutowicza 42). A. S. nr 25 (Gdańska 90). A. S. nr 33 (Armii Czerwonej 8). A. S. nr 52 (Srebrzyńska 67). A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 46), dyżuruje codziennie.

DYZUR POLOZNICZO-GINEKOLOGICZNY

Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej. ul. Curie-Skłodowskiej 15

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Tankowiec Nebraska“
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) nieczynny
WOSKA POLSKIEGO (Jaracza 27-29) nieczynny

MALY (Traugotta 1) g. 19.30 „Zielony gli“
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Niespokojne szczęście“

ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 15 i 17.30 „Dzielny gród“
CYRK (Plac Niepodległości) dziś i codziennie, początek 19.30.

KINA

BAJKA (Franciszkańska 21) „Grzesznicy bez winy“ — dod. „Przebieg Sportowy“ nr 4-51. g. 17.19, dozow. od lat 16.
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Na manewrach“, dod. „Czy wiecie, że...“ nr 1-52. (g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 14).
GDYNIA (Przejazd nr 2) Progr. nauk.-ośw. nr 40-52; PKF nr 36-52. „Mali obywateli“, „W kraju socjalizmu“ nr 2-52. „Za waszym przykładem“, „Świat mło-

dych“ nr 11-50; g. 17.18, 19. „Gdzieś w Europie“, g. 20. Progr. dla najmłodszych: „Lis chy trusek“, „Silmak“, „W pałacu młodzieży“, „Za króla Krakusa“, g. 16.

MELODA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Ostatni wystrzał“ — dod. „Wyścig Pokoju“ 1951 r. g. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) „Akcja B“, dod. „W kraju socjalizmu“ nr 3-51. g. 18, 20 dozow. od lat 14.

POLONIA (Piotrkowska 67) Dni Filmów Polskich — „Zakazane piosenki“, g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 10.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Strefa zachodnia“, dod. „Zmiany por roku“, g. 18, 20, dozow. od lat 14.

REKORD (Rzgowska 2) „Na granicy“ dod. „Zwój form zwierząt“, g. 18, 20, dozow. od lat 12.

ROMA (Rzgowska 84) — „Cztery serca“, dod. „W kraju jezior i wodospadów“ g. 17, 20, dozow. od lat 12.

MAJA (dawn. Robotnik) — dla młodz. Kilińskiego 173 „Skrzydlaty dorożkarz“, dod. „W kraju socjalizmu“ nr 7-51 g. 17, 19, dozow. od lat 12.

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Futro pana Krügera“ g. 19, dozow. od lat 14.

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Mury Malapagi“ — dod. „Go home“, g. 18, 20, dozow. od lat 14.

SWIT (Batucki Rynek 1) „Timur i jego drużyna“ — dod. „Jedna z wielu“, g. 17, 20, dozow. od lat 12.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Nędzny“ II s. dod. „Czy wiecie, że...“ nr 4-51. g. 15.45, 18, 20.15, dozow. od lat 14.

WISLA (Przejazd 2) — „Wilhelm Tell“ g. 15, 18, 20, dozow. od lat 14.

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) Dni Filmów Polskich — „Zakazane piosenki“, g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 10.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Ditta“, dod. „Młodzi inżynierowie“ 16, 18, 20, dozow. od lat 18.

ZACHĘTA (Zgierska 26) nieczynne z powodu remontu.

Czytacie „Dziennik Łódzki“

Jedna z najmłodszych

- ale śmiało stawia pierwsze kroki

Wiosną roku bieżącego powstały w powiecie łęczyckim nowe spółdzielnie produkcyjne w Dąbrowce Nadolnej, Byszewie Grabowskim i Pełczyskach. W ciągu lata liczba komitetów założycielskich rozrosła się do 30. W akcji propagowania spółdzielczości produkcyjnej odegrała poważną rolę wycieczkowiec, spośród których dwu (Stanisław Józefowicz z Gostkowa i Tadeusz Rogalski z Daszyny) zwiedziło kołchozy w Związku Radzieckim i 110 — spółdzielnie produkcyjne na Ziemiach Zachodnich.

— Ja — oświadcza Ignacy Młodożeniec z Gieczna (gm. Rogoźno) — byłem aż dwukrotnie na wycieczce, raz w okolicach Szczecina, a drugi raz w okolicach Bydgoszczy. Oczywiście miałem na wszystko otwarte i prawdę o spółdzielczości produkcyjnej, o dorobku spółdzielców, o ich coraz wyższej stopie życiowej wiernie przekazałem naszej gromadzie. Część sąsiadów już zerwała z dotychczasową gospodarką indywidualną i znalazła się w naszej nowej spółdzielni.

W Giecznie — jak mówią fakty — od chwili narodzenia się projektu do jego realizacji nie upłynęło wiele czasu. Bo oto 9 lipca ukonstytuował się 4-osobowy komitet założycielski (Józef Skowroński, Antoni Lusowa oraz małżonkowie Ignacy i Marianna Młodożeniec), a już 20 sierpnia powstał Rolniczy Zespół Spółdzielczy, liczący 14 członków, którzy do zarządu wybrali Antoniego Lusowę, Józefa Skowrońskiego i Stanisława Pawlaka.

I od tego dnia rozpoczęła się zespołowa praca. Przede wszystkim pomyślano o dokonaniu omiotek i dostarczeniu dla państwa zboża. Każdy wywiązał się ze swego obowiązku w 100 proc. Następnie członkowie (a wszyscy mieszkają po

sąsiedztwu) scalili ziemię do wspólnego gospodarzenia.

— Piękny to kawał ziemi — mówi przewodniczący Lusowa — razem 58,5 ha. Z resztki GS przypadły nam: podzielnicowski spory dom, obora, stodoła i 12 ha gruntu wraz z ogrodem. Z Funduszu Ziemi otrzymaliśmy 29 ha ziemi ornej i 20 ha łąk, zmeliorowanych łąk.

Wielki konkurs świetlic, domów kultury i bibliotek

Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Oświaty, Centralna Rada Związków Zawodowych, Związek Samopomocy Chłopskiej i Związek Młodzieży Polskiej ogłaszają konkurs o tytuł:

Najlepszej świetlicy robotniczej — w powiecie, województwie i kraju,

Najlepszej świetlicy wiejskiej i PGR — w gminie, powiecie, województwie i w kraju,

Najlepszego powiatowego domu kultury — w województwie i w kraju,

Najlepszego wojewódzkiego domu kultury i pałacu młodzieżowego w kraju,

Najlepszego młodzieżowego domu kultury i pałacu młodzieżowego w kraju,

Najlepszego domu harcerza w województwie,

Najlepszego punktu bibliotecznego w gminie, powiecie, województwie i w kraju,

Najlepszej biblioteki gminnej w powiecie, województwie i w kraju,

Najlepszej biblioteki miejskiej w mieście, nie stanowiącym powiatu, w województwie i w kraju,

Najlepszej biblioteki miejskiej w mieście stanowiącym powiat, w kraju,

Najlepszej biblioteki wojewódzkiej w kraju.

Konkurs trwa od 10 sierpnia do 1 grudnia 1952 r.

Celem przeprowadzenia konkursu powołana została społeczna komisja konkursowa na szczeblu centralnym.

Poza tym Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” odstąpiła spółdzielcom na spłaty: rasową krowę, dwie zaciełone jałowice, dwie owce i dwa konie. Jako wkład do spółdzielni oddali po jednym koniu Ignacy Młodożeniec i Józef Skowroński.

Na zebraniu uradzono: z ozimin zasiać 2 ha rzepaku i 40 ha żyta.

Już nazajutrz Lusowa, Skowroński i Sitek zabraли się do wywożenia ze swoich i członkowskich gnojowników obornika pod rzepak. Do ładowania nawozu i rozrzucania go po ściernisku owsianym stanęli wszyscy z 55-letnią Marianną Młodożenicą na czele.

W orce pomógł traktor z POM Daszyna. W środę 27 sierpnia rzepak został zasiany. Obecnie odbywa się przygotowywanie gleby pod siew żyta. Tak oto po gospodarsku rozpoczęła swą pracę najmłodsza spółdzielnia produkcyjna w pow. łęczyckim.

Jakie są plany spółdzielców giecieńskich na najbliższą przyszłość.

— Ponieważ mamy wspaniałe łąki — odpowiada przewodniczący — chcemy nastawić się na hodowlę bydła i owiec. Rzecz zrozumiała, że zajmujemy się również hodowlą trzody chlewnej. Myślimy również o warzywnictwie. Narazie jednak najważniejszą dla nas rzeczą ukończyć siew jesienny. Czekamy na agronoma z POM Daszyna i z nim wspólnie opracujemy szczegółowy plan.

Oczywiście, pomoże nam również rada nasz moralny opiekun Edward Pacholczyk, sekretarz Komitetu Gminnego PZPR, któremu zawdzięczamy ugruntowanie się w nas zapalu do pracy zespołowej. Ja osobiście wierzę, że nasza spółdzielnia w niedługim czasie stanie się jedną z najlepszych w powiecie, a może nawet w województwie.

I my również wierzymy. Wskazuje bowiem na to nastroj i pracowitość całego spółdzielczego zespołu.

C. M.

GŁOSY i odgłosy

WIĘCEJ UWAGI
Zwracamy uwagę ekspedientkom sklepu MMH nr 12 mieszczącego się przy ul. Kopernika by przy rejestracji bcnów mięsno-tłuszczowych nie tylko stemplowały kartki lecz również wypisywały

na nich dzień wykupu, gdyż ich niedbalstwo naraziło naszego czytelnika — emeryta kolejowego — ob. J. C. na stratę racji mięsnej.

KARYGODNE NIEDBALSTWO

Walczymy uparcie i wytrwale z brakorobstwem, niedbalstwem i marnotrawstwem i dlatego czujemy się w obowiązku wydrukować historię opisaną nam przez komitet domowy posesji przy ul. Piotrkowskiej 20.

Rozpoczęty w dniu 1 lipca br. remont kominów, rynien i dachów, mimo że pogoda była sprzyjająca posuwał się w zółwym tempie naprzód. Nie pomagały prośby komitetu ani uwagi wypisywane do księżki zażaleń. W dniu 15 sierpnia robotnicy firmy „Elektrogranit”, która wykonuje naprawy rozeszli się do domów nie zabezpieczony rozpoczął prace nad zakładaniem rynien. Ulewny deszcz, który spadł w nocny załaz mieszkania i zniszczył świeżo malowane ściany i sufity. Pragniemy jeszcze dodać, że uwagi komitetu domowego pokwitowane zostały w księżce zażaleń uwaga — „że firma ma swoich fachowców, którzy czuwają nad przebiegiem fachowego i terminowego zakończenia prac i za wykonawstwo robót odpowiada”.

Nam się jednak wydaje, że firma „Elektrogranit” posiada „niedbałych pracowników i powinna nad tym faktem poważnie się zastanowić.

Od września znów porady prawne

Po wakacyjnej przerwie adw. Latosiński wznowia w redakcji udzielanie bezpłatnych porad prawnych dla czytelników „Dziennika Łódzkiego”.

Po raz pierwszy prawnik przyjmować będzie w środę 3 bm. w godz. od 16 do 18 i od tego dnia w stałych terminach: w środę od 16 do 18 i w soboty od 14 do 16 w lokalu Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, III piętro pok. 306.

„Płaskie” i „Stołeczne” — nowe gatunki papierosów

W niedługim czasie ukażą się w sprzedaży dwa nowe gatunki papierosów — „Płaskie” i „Stołeczne”. Będą to papierosy ustnikowe sporządzone z mieszanek szlachetnych surowców krajowych i zagranicznych.

Dnia 1-go września 1952 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Olejami świętymi zmarł

S. J. P.

WŁADYSŁAW MAKÓWKA

mistrz kapelusznicy

weteran walk rewolucyjnych r. 1905 — 1918

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 3-go bm o godzinie 9-iej rano w kościele św. Ducha (Plac Wolności) skąd odprowadzenie ukochanych nam zwłok na cmentarz katolicki przy ul. Ogrodowej nastąpi o godzinie 17-iej, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

11814-G

Zona, dzieci i wnuczeta.

Pracownicy poszukiwani

3 maszyniści wykwalifikowane oraz strażników przemysłowych i p. pożarowych po skończonej służbie wojskowej przyjmą natychmiast Zdunskowolskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zd-Woli. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny Z.Z.P. Baw. w Zdunskiej Woli Al. Kościuski nr 8. 2211-K

Technika — kalkulatora, ślusarzy, elektryków, tokarza i zyciścieli kotłów parowych, siły wykwalifikowane, przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy „Ślusarz” Łódź, Zachodnia 33. 2237-K

Szwaczki wykwalifikowane — inwalidki wojenne — pracy — cywilne, wdowy lub sieroty po poległych i po inwalidach zatrudni natychmiast Spółdzielnia Inwalidów „Zakłady Krawieckie” Łódź, ul. Piotrkowska 73. Wydział Personalny. 2238-K

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
Dr MARKIEWICZ specjalista, skóra, weneryczne, moczołciowe, Piotrkowska 109-6. (10477-G)
Dr PIWECI wewnetrzne, płuca, serce 3-7 Piotrkowska 33. (1131-G)
Dr Jadwiga ANFOROWICZ skóra, weneryczne, kobiece 12-7, Próchnika 8. (11748-G)
Dr REICHER specjalista weneryczne, skóra, płuca (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwarta — siódma. (11016-G)
Dr ZAURMAN specjalista skóra, weneryczne 8 — 9,30 4-6 Narutowicza 2
Dr WOYNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych — zaburzenia płciowe Nowotki 7 front 10-11, 16-18. (11112-G)
Dr SIENKO specjalista skóra-weneryczne 4-6 Kilińskiego 132. (11442-G)
Dr BIBERGAL specjalista skóra, weneryczne, powrości. 4-6, Piotrkowska 134. (11744-G)
Dr AL. LESNIEWICZ — chirurg 18-10, Jaracza 36a, tel. 21-10. (11736-G)
- GABINET DENTYST.**
GABINET — dentystyczny nowoczesne laboratorium zębów sztucznych, Tłwowa 53. (11584-G)
KUPNO-SPRZEDAŻ
MOTOCYKL „Japp” 500 z koszem na chodzie — sprzedam tel. 173-51 do godz. 15. (11705-G)
SPRZEDAŻ wózek czeński głęboki-wilkłnowy, tel. 108-72. (11685-G)
WÓZKI głębokie spacero we, rowerki dziecięce du że wybór ładne fasony poleca Linkowski, Piotrkowska 120. (11470-G)
KUPIE elektryczną wiertarkę dentystyczną ewent. z rękawem. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 — dla „Z. K.” (11788-G)
SPRZEDAŻ wózek spacerowy dla bliźniąt stan dobry. Łódź, Zachodnia 78-15. (11751-G)
DO sprzedania działka ziemi o powierzchni 5,040 m kw. ładna okolica, 3 km za miastem nadająca się pod budowę stajek go. leniska. Blizszych szczególow udzielił p. notariusz. Aleksandrów k. Łodzi ul. Przemysłowa 18.

SPRZEDAŻ 2 tregry 8 m X 25, Piotrkowska 166.

PIANINO kryzowe „Sel ler” stan pierwszy sprzedam. Kościuski 11. m. 16. (11773-G)

SPRZEDAŻ pianino do nauki, Srebrzyńska 93, m. 4. (11766-G)

SPRZEDAŻ plac, częściowo zalesiony o powierzchni 5,000 m. Władność, Konstantynów, Młynarska 42. (11781-G)

SPRZEDAŻ samochód — osobowy „Opel-Olimpia”, Piotrkowska 42, m. 39.

ZAOFIAR. PRACY
POTRZEBNA zaraz pomoc domowa do wszystkich, Wólczńska 43-7.

POMOC domowa potrzebna. Referencje konieczne. Piotrkowska 129 sklep galanterijny. (11582-G)

POMOC domowa, gotowaniem do dwu osób po trzeba. Referencje. Zgłoszenia Moniuszki 1, m. 10, godz. 10-12, 4-6.

POMOC domowa potrzebna. Wschodnia 64-17 Zgłaszać się od godz. 3.

PRZYJME kobietę do dziecka. Nowotki 5, m. 2.

LOKALE
ZAMIENIE pokój z kuchnią ul. Świercowskiego, na takie same nawet na przedmieściu. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „11702”.

POMIESZCZENIA dla uczennicy poszukuje Technikum Chemiczne, ul. Tamka 12, tel. 118-46.

ZAMIENIE 2 pokoje kuchnia Kalisz na równorzędne lub pokój kuchnia Łódź, Wiadomość Zetomskiego 6-4 godz. 19-20. (11780-G)

3 POKOJE z kuchnią, rozkładowe wszystkie wygo dy w nowoczesnym domu 6-pokojowym, zamienie na 1 duży lub 2 małe pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty składać do Biura Ogłoszeń pod „Zaraz” (11758-G)

ZAMIENIE pokój kuchnia Doły, Bystrzycka 78, Kowalczyk, na podobne (inna dzielnic) lub miasteczko pod Łodzią.

Najlepszej biblioteki w mieście, nie stanowiącym powiatu, w województwie i w kraju.

Najlepszej biblioteki miejskiej w mieście stanowiącym powiat, w kraju.

Najlepszej biblioteki wojewódzkiej w kraju.

Konkurs trwa od 10 sierpnia do 1 grudnia 1952 r.

Celem przeprowadzenia konkursu powołana została społeczna komisja konkursowa na szczeblu centralnym.

NAUKA I WYCHOW.
KURSY kroju, szycia, modelowania IPR Próchnika 25 zapisy 10-12, 17-19. (2185-K)
KURSY kroju, szycia, modelowania IPR Jaracza 7 m. 20 zapisy 9-12, 15-19. (2169-K)
KURSY kroju, szycia i modelowania IPR Piotrkowska 24 zapisy 10-12, 16-18. (2167-K)
KURSY kreśli budowlanych, maszynowych, instalacji budowlanych, rysunku stolarki budowlanej i meblowej IPR Stalina 7 zapisy 9-16. (2168-K)
OPÓŹNIONYCH przygotowuje w tempie przyspieszonym do małej matury od kl. V podstawowej. Nawrot 13-8.

ZAPISY na Kursy Księgowości podstawowej i dla zaawansowanych, maszynopisania — przyjmują Zakład Wiedzy i Handlowej. Oddział w Łodzi ul. Piotrkowska 46, tel. 212-12 w godz. 8-15,30, 17-19.

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Sienkiewicza 89. (2168-K)

KURSY — nowoczesnego kroju, szycia, modelowania. Zapisy Nawrot 32-3.

DO egzaminów przygotowują (matematyka, fizyka, chemia, języki, logika) dobrze, przedk, skutecznie. Bednarska 26, m. 87. (11734-G)

3-MIESIĘCZNY kurs kroju nowoczesnego krawiectwa damskiego IPR — Piotrkowska 24. Zapisy 10-12, 16-18. (11542-G)

ROZNE
PARYŻANKA artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu. Ul. Włókniarska 6-5.

TECHNOZBYT, Gdynia, Świętojańska 96, tel. 5403 posiada windy kuchenne, elewatory węgłowe, wszelkiego rodzaju artykuły i urządzenia elektrotechniczne, silniki, wyłączniki, rozruszniki hydrauliczne, sprzęt melioracyjny, gumy, lepki szczelnia różn.

UWAGA! — Wytwórnia wiecznych piór, tłoczki do wiecznych piór 8-9-10 mm z otworami można nabyć Łódź, Nowomiejska 3, tel. 193-71, w rób karków. (11633-G)

ZGUBY
SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

SKRADZIONO legiti. Politechniki Łódzkiej Janusz Proce, Nawrot 18.

Spółdzielnia Dziwiarsko-Pończosznicza im. G. Duda ul. Jaracza 40 przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia przewodniczący lub jego zastępca w czwartki od godz. 14.30 do 16.30. Jeśli w czwartek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 2247-K

ZGUBIONO boni mięsno-tłuszczowy na nazwisko Henryk Adamczyk, Niska 6. Piotrkowska 45. (11771-G)

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, pokwitowanie na złożone dowody osobiste, Tomasz Cieśla.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Antoni Koszka — Duża Zapusta.

ZGUBIONO legiti. Ubezpieczalni Społ. Feliks Pietrzak — Sieradz.

Sobuś z Unii (Zgierz) rekordzistą Polski

Na zakończenie mistrzostw Polski w łucznictwie w Sopocie odbyło się strzelanie do kura. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Spychajowa, 15 trafień na 15 możliwych.

W konkurencji mężczyzn zwyciężył Sobuś z Unii zgierskiej uzyskując 15 trafień i różnicę 775 milimetrów, co jest nowym rekordem Polski.

Kiszka, Mach i Ciachówna startować będą w Łodzi

W drugiej połowie września mają być zorganizowane w Łodzi cztery zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentacji zresześci: Unii, Budowlanych i LZS. Startować będą czołowi zawodnicy Włókniarza z Ciachówną, Prywrem, Szweczykiem i Grabem na czele.

Wśród zawodników ujrzymy również Kiszka i Macha. Trójmecz rozegrany zostanie w konkurencji kobiecej i męskiej.

Skobla (CSR) — 17.05 w kuli

Znany miotacz czechosłowacki Skobla uzyskał wspólny wynik w rzucie kulą — 17,05 metra, który jest nowym rekordem Czechosłowacji, najlepszym wynikiem europejskim i czwartym na świecie.

Wójcik wygrał wyścig dookoła Polski Włókniarz na 3 miejscu

W Warszawie zakończony został tegoroczny wyścig kolarski dookoła Polski. Zwyciężył w ostatnim etapie z Lublina do Warszawy Wacław Wójcik, który zwyciężył jednocześnie w punktacji ogólnej.



Wacław Wójcik

Warunki tegorocznego wyścigu były wyjątkowo trudne i wielu kolarzy miało liczne defekty, a trzej czołowi zawodnicy Wrześniak, Drażkowski i Liszkielewicz wycofali się. Faworytem wyścigu został więc Wójcik, który na o-

Cenne i zasłużone zwycięstwo

Włókniarza (Ł) nad Górnikiem (R)

Na twarzach kibiców sportowych opuszczających stadion Włókniarza tym razem malowała się radość. Cieszą się z odniesionego zwycięstwa przez piłkarzy Włókniarza. Wygrali oni z Górnikiem z Radlina 2:1.

Radość była tym większa, że na ogół nie liczone się możliwości Włókniarza bo to przecież Górnik przed tygodniem pokonał CWKS 4:1, a po drugie atak łódzkiej drużyny pozostawiał i pozostawia nadal wiele do życzenia.

Formacje defensywne zagrały bez zarzutu. Drużyna poważnie wzmocniona została Wielgą. Gracz ten wykazał dużo umiejętności, a przede wszyst-

kim nadzwyczajną pracowitość i dobrą orientację. Tworzył on razem z Włodarczykiem i Stusiem trudny do przebicia mur.



J. Włodarczyk

Skutek był taki, że doskonały ten piłkarz zrezygnował z

Włodarczyk miał swój dobry dzień. Podziwialiśmy u gracza tego wy czucie terenu i nadzwyczajną ambicję. W pierwszych minutach meczu wygrał on wszystkie pojedynki z Wiśniowskim.

pozycji skrzydłowego i wyraźnie unikał spotkania się z Włodarczykiem.

W ataku naszym dobrze grał Pawlikowski. Przede wszystkim nie przetrzymywał piłek. Dobrze je rozdzielał i często strzelał. Pawlikowski to gracz wysokiej klasy. Z chwilą gdy otrzyma lepszych partnerów to gra jego stanie się jeszcze bardziej skuteczną. Naszym zdaniem powinien wrócić do drużyny Hogendorf. Jeżeli piłkarz ten nie może grać przez cały czas meczu, to niech przynajmniej gra w drugiej połowie, a podawane piłki przez Pawlikowskiego nie będą bezradnie zaprzeczane.

Włókniarz wybiera się teraz na niedzielę do Warszawy na mecz z CWKS warto więc pomyśleć o wprowadzeniu tej zmiany. Zyska na tym cała drużyna.

Gra była ciekawa. Górnik pierwszą bramkę zdobył już w pierwszych minutach gry i niemal przez cały czas pierwszej połowy meczu miał wyraźną przewagę w polu. Po zmianie stron łodzianie grają bojowo i walczą o każdą piłkę. Wiernik strzela celnie. Jest wyrównanie. Pawlikowski ustala wynik 2:1, ale do końca meczu jest jeszcze 20 min. i Górnik stara się za wszelką cenę uzyskać wyrównanie. Szczurzyński dobrze ustawia się i gra pierwszorzędnie, chociaż zdarzają się momenty bardzo niebezpieczne.

Zdobyte 2 cennych punktów przez drużynę Włókniarza poprawiło znacznie jej pozycję w tabelce ligowej. Walka staje się teraz coraz ciekawsza i na razie nie widać kandydata do spadku z Ligi. Poziom poszczególnych drużyn jest bardzo wyrównany i dlatego notujemy szereg niespodzianek w rozgrywkach ligowych.

Duże zmiany w tabelkach ligowych

Po trzeciej rundzie rozgrywek lato można się zorientować, że poziom drużyn pierwszoligowych grupy I jest stosunkowo bardzo wyrównany, a każde niemal spotkanie może przynieść nieoczekiwane rezultaty. Któż bowiem mógł przypuszczać, że po dwóch starciach meczach Kolejarz warszawski sprawi pogrom chorowskiej Unii, zaś Budowlani Gdańsk odniosą cenny sukces nad niebezpiecznym i bramkostrzelnym zespołem poznańskiego Kolejarza. Wydaje się, że najsilniejszą w tej grupie bez wzięcia pod uwagę Ogniwia Krakowskiego, które jest w tej chwili liderem tabeli.

TABELA GRUPY I	
1. „Ogniwo” (Kraków)	3 4:2 1:0
2. „Budowlani” (Gdańsk)	3 4:2 5:5
3. „Budowlani” (Chorz.)	3 3:3 5:6
4. „Kolejarz” (Poznań)	3 3:3 5:6
5. „Kolejarz” (W-wa)	3 2:4 4:4
6. „Unia” (Chorzów)	3 2:4 4:2

Skład Polski na mecz lekkoatletyczny z NRD

W dniach 5, 6, 7 września br. odbędzie się w czasie mistrzostw lekkoatletycznych związkowych zresześci sportowych, międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Polska—NRD.

W spotkaniu tym, które rozegra nie zostanie w Warszawie na stadionie Spójni, Polska wystąpi w następującym składzie:

Mężczyźni: 100 m — Kiszka, Stawczyk, 200 m — Mach, Stawczyk, 400 m — Mach, Werbliński, 800 m — Potrzebowski, Korban, 1500 m — Potrzebowski, Kietczewski, 10 000 m — Szwargot, Oleśński, 100 ppi. — Bugala, Kardaś, 400 ppi. — Plewa, Puzio, 3000 m z przeszkodami — Chromik, Krzyszkowiak, 4x100 m — Kiszka, Stawczyk, Buhl, Sucheński, 4x400 m — Mach, Werbliński, Maćkowiak, Plewa, skok w dal — Grabowski, Iwański, skok wzwyż — Lewandowski, Fabrykowski, tyczka — Ważny, Janiszewski, trójskok — Weinberg, Kowal — kula Krzyżanowski, Łomowski, dysk — Łomowski, Chojnacki, oszczep — Siedło, Radziwonowicz, miot — Maślowski, Zieleniewski.

Kobiety: 100 m — Ilwicka, Łorczakówna, 200 m — Szwajkowska, Minnieka, 300 m — Pestka, Gryczka, 80 m ppi. Maciejakówna, Miguła, 4x100 m — Arndt, Szwajkowska, Minnieka, Ilwicka, skok w dal — Duńska, Ilwicka, skok wzwyż — Hordówna, Janiszewska, kula — Bregulanka, Krysińska, dysk — Królikowska, Wojnarowska, oszczep — Clachówna, Dobrzycka.

Warszawa-Praga Katowice-Bukareszt

W dniach 3 i 4 września br. odbędzie się w Warszawie międzynarodowe spotkanie tenisowe Warszawa—Praga. Barw Pragi bronić będą reprezentanci Czechosłowacji, biorący obecnie udział w międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopocie.

W tym samym terminie również i tenisie rumuńscy przebywający obecnie w Sopocie rozegrają spotkanie tenisowe z reprezentacją Katowic. Mecz ten odbędzie się w Katowicach.

Słabe wyniki lekkoatletów Włókniarza

Na podstawie osiągniętych wyników przez lekkoatletów Włókniarza można raz jeszcze zastanowić się nad stanem tej gałęzi sportu.

Nie wydaje się aby poszczególne zresześci poświęciły do stateczną uwagę sportowi lekkoatletycznemu. Brak jest systematycznej pracy i nie widzimy młodych, uzdolnionych zawodników.

Dla przykładu przytaczamy kilka wyników. Mistrzem w skoku wzwyż Z. S. Włókniarz został Winnicki z Sosnowca który osiągnął „aż” 165 cm., a zawodnik z Warszawy zajmujący trzecie miejsce przekroczył 160 cm!!

W dysku mistrzem został Piątkowski z Konstanczyna wynikiem 38,35.

Zadna z zawodniczek w skoku w dal nie przekroczyła 5 m. Baranowska ze Szczecina skoczyła tylko 3,81 m.

Słabe wyniki są dowodem, że zawodnicy źle przygotowali się do mistrzostw. Sezon lekkoatletyczny ma się raczej ku końcowi, a więc zawodnicy powinni byli być w dobrej formie.

Ciekawi jesteśmy jak wypadną nasi lekkoatleci w meczu z NRD. Będziemy mieli doskołały materiał porównawczy. Nie trzeba zapominać, że lekkoatleci NRD poczynili wyjątkowo dobre postępy.

Sukces tenisistów CSR na kortach w Sopocie

Sopocki finał w grze pojedynczej mężczyzn odbył się bez udziału polskich rakiet. W półfinale bowiem słabo grający Piątek przegrał z Krejciakiem (CSR) 3:6, 5:7, 2:6.

Tytuły międzynarodowych mistrzów Polski w tenisie w grze pojedynczej kobiet i mężczyzn zdobyli reprezentanci Czechosłowacji.

Holeckova (CSR) pokonała Jędrzejowską 6:4, 6:0. W grze pojedynczej seniorów Jaworski (CSR) zdobył zaszczytny tytuł, zwyciężając swego rodaka Krejciaka 5:7, 6:0, 6:3, 6:3.

W mixcie triumfowali również Czeci — Holeckova - Jaworski, zwyciężając Jędrzejowską - Piątką 6:1, 6:4.

Finał w grze podwójnej seniorów zakończył się zwycięstwem pary czeskiej — Jaworski - Krejciak nad ich rodakami Smolińskim - Stojanem 6:2, 6:4, 6:8, 5:7, 6:4. Spotkanie było bardzo zaciekawe i trwało około 3 godzin.

TABELA GRUPY II	
1. „Ogniwo” (Bytom)	3 4:2 4:2
2. „Górnik” (Radlin)	3 3:3 5:4
3. OWKS (Kraków)	3 3:3 3:3
4. „Włókniarz” (Łódź)	3 3:3 3:5
5. „Gwardia” (Kraków)	2 2:2 3:2
6. CWKS (W-wa)	2 1:3 2:5

Unia (Chorzów) - Włókniarz (Pab.) 6:1

Rozegrany został wczoraj w Pałacu Towarzystwa mecz piłkarski między miejscowym Włókniarzem a ligowym zespołem Unii z Chorzowa. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Unii 6:1.

Do przerwy Unia prowadziła 4:0. Na początku meczu nie zanosiło się, że Unia potrafi uzyskać tak wysoki stosunek bramek. Piłkarze Włókniarza niestety nie potrafili wytrzymała tempa a w ataku nie było komu strzelać.

Bramkami dla Unii podzielił się: Bochenek, Przechlerka po jednej i Cieślak cztery. Honorowy punkt dla Włókniarza zdobył ze strzału wolnego Nowacki.

Spotkanie sędziował Sperlberg.

Olimpijczycy przegrali w Łegnovie

W Łegnovie pod Bydgoszczą odbył się XXVIII mistrzostwa województwa łódzkiego.

Największą sensacją regat była porażka olimpijczyki dwójki ze sternikiem (Lorenz, Tomasz sternik Michałski) Olimpijczycy przegrali z osadą AZS Wrocław.

Mistrzem w biegu jedynke został T. Kocerka. W biegu głównym ósemkę zwyciężyli wioślarze Budowlanych z Warszawy przed osadą Ogniwia z Kalisza.

Szwendrowski był najszybszy

W czasie meczu żużlowego Polska Południowa — Polska Północna zakończono zwycięstwem Polski Południowej 28 : 26, najlepszy czas dnia poza konkursem uzyskał Szwendrowski 1.22,5.

Bokserzy CWKS w Łodzi

Prowadzone są pertraktacje rozegrania towarzyskiego spotkania z bokserami CWKS. Przeciwnikiem drużynowego mistrza Polski będzie w Łodzi dziesiątka Włókniarza. Mecz ma się odbyć w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 w hali na Widzewie.

Wojewski dysponują między innymi takimi zawodnikami, jak: Kukier, Justka, Kargler, Woźniak, Kruza, Stręk, Sobko, Zurawski, Musiał, Kwaśniewski, Piorkowski, Kraj i Gościński.

Włókniarz ma wystąpić w następującym składzie: Aniela, Kępcowski, Szalicki, Lewandowski albo Oleżyk, Marcinkowski, Jędrzejczyk, Nawajski, Trzęsowski, Gieraga i Jaskuła.

Sensacyjne porażki Unii, Gwardii (Kr.) i Kolejarza (P)

Podobnie jak w Łodzi zwolennicy Włókniarza cieszyli się ze zwycięstwa nad Górnikiem (Radlin), warszawianie przeżywali wiele radosnych chwil na meczu Kolejarz (W-wa) — Unia (Chorzów), który zakończył się rewelacyjnym i wysokocyfrowym zwycięstwem drużyny warszawskiej 5:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Zelenay — 2,

Kobyłański, Szulasz i Popiołek — po 1. Najlepszą formacją Kolejarza był atak.

Najgorzej w drużynie Unii grali Cieślak i Alszner

W Gdańsku miejscowi Budowlani pokonali Kolejarza — Poznań 3:1 (1:1). Bramki dla Budowlanych zdobyli Gronowski, Kokot i Goździk, dla pokonanych Anioła. Oba zespoły nie wykorzystały rzutów karnych

Bytomskie Ogniwio będąc zespołem pod każdym względem lepszym odniosło zasłużone zwycięstwo nad Gwardią (Kraków) 2:0, (1:0). Bramki zdobyli Kempny i Cehelik.

W Chorzowie po słabej grze obu drużyn Budowlani uzyskali wynik bezbramkowy z Ogniwem (Kraków).

W Krakowie CWKS nie rozstrzygnął spotkania z OWKS — Kraków 1:1 (1:0). Gra na przeciętnym poziomie. Bramkę dla CWKS zdobył z karnego Sasiadek, dla OWKS — Krajewski.

Widzew - Spójnia (Tom.) 2:2

Kibice łódzkiego Widzewa może i słusznie uważają spotkanie łodzian ze Spójnią tomaszowską o mistrzostwo II Ligi za pewnego rodzaju derby lokalne. Niestety rozczarowano się grą obu zespołów.

W pierwszej części zawodów Widzew miał więcej okazji do zdobycia bramek i przeważał. Zmeczony jednak tempem, dość ostrym, nie wytrzymał kondycyjni i w drugiej części zawodów Spójnia przeważała zdecydowanie, jednak łodzianom udało się utrzymać wynik remisowy 2:2 (2:1) do końca zawodów.

Bramki i Jan Widzewa zdobyli Danielski i Janas, dla Spójni Furgański i Anioła. Sędziował Biernacki z Krakowa, widzów 2.000.

nie, jak Kostka Napierski na czorsztyńskim zamku lub Kasper Pika przed czterdziestu laty na Orawskich Zamkach! Spaliby, rozkurzyliby wszystko i poszedby w lasy!...

Koło jego kamratów — kuruców gromadziliby się pańszczyźniani chłopcy i beskidzcy górale, Ondraszek rósłby w siłę, gromiłby rakuskie wojska jak je gromił Franciszek II Rakoczy na Węgrzech, tylko że nie naśladowałby Rakoczego, lecz Napierskiego i Pike. Gdzieś tam jakiś Chmielnicki wszczął bunt i zwyciężył. Ondraszek chciałby być takim Chmielnickim!... Poruszyłby chłopów szlaskich, poruszyłby górali istebniańskich, poruszyłby chłopów żywieckich i słowackich i morawskich, i polskich i diabli jeszcze wiedza, których tam... Może niemieckich i rakuskich!... Ondraszek byłby wielkim hetmanem!... Ondraszek byłby bardzo wielkim hetmanem!... Większym, aniżeli nieszczęsny Kasper Pika na Orawie, większym, aniżeli Kostka Napierski w Krakowskim, większym, aniżeli jakiś Chmielnicki na Ukrainie!... Cesarz rakuski drżałby przed nim... Umawiałby się z nim, prosiłby o pokój, księżniczkę za żonę ofiarował!... Głupi cesarz rakuski!... Barbary nie zastąpi najpiękniejsza księżniczka rakuska!... O hej!... Takim największym rebelianckim hetmanem został!...

Ocknął się z upajającego zamyślenia, jął znowu wydawać rozkazy. Jutro więc pójdą z nim woszczy. Wróć z kurucami, których zostawił u Janosika. Janosik nie godzien jego kuruców. Zwykły to rzeźmieszek, opryszek kradnący babom płótno, bacom owce, napa dający na kupców, zadawalający się kilkoma talarami... Gdzież jemu do Ondraszka?... Gdyby nie chciał oddać, wymusi siłą!... Kuruce, jego wierzni towarzysze, pójdą za nim... Wróć więc w swoje Beskidy i utwórz bandę zbrojniczą!... Szewc Ostrużka siedzi przy stole, skulony jakiś i wodzi pionącymi oczami za Ondraszkiem. Widać jednak, że nie wzięty do dłoni obuszka, że leka'by się strzelić z pistoletem!... Niemrawy to człowiek. Szewc Ostrużka będzie kucharzem!...



Przyszła Barbara i uciszyła wzburzone myśli Ondraszka. Staneja przed nim smukła, w obcisłej sukni, urzekająca swoją urodą, patrząca czarnymi, pionącymi oczami pełnymi uwielbienia, z ustami beznamiętnie pokusliwymi, z ruchomymi nozdrzami. Objął jej postać oczami, rozgorzał namiętnym miłowaniem.

— Barbara!... — szepnął wzruszony. — Barbara!... — Idź, Barbarko, do kuchni... Głodni jesteśmy wszyscy. Przywołaj Ondraszkowych kamratów! — rzekł cicho, lecz stanowczo pater Foldyn. Pomyślał, że po cóż kusić diabła? Wielkie ich miłowanie, bardzo wielkie, lecz może grzeszne...

Pod wieczór przyszedł jakający się Rużiczka z Moroniem i chudziutkim szewcem Ostrużką. Poweselał Ondraszek, gdy słuchał opowiadania Rużiczki o rzekomej morze, o śmierci burmistrzanki, o gniewie mieszczan jabłonkowskich, dybiących na życie Bogu ducha winnego szewca.

Po wieczery postanowił. Sze wc Ostrużka pozostanie u patera Foldyna, on zaś zabierze z sobą Rużiczkę, Maronia, Italczyka i Cygana Marka i pójdą jutro do Janosika. Pójdzie z nimi Barbara. Obefnie włosy, ubierze się za chłopca i pójdzie z nimi razem. A potem jeszcze się zobaczy!... Gdyby miał z kilkudziesięciu swoich kuruców-zabijaków, wygoniłby z Istebnej i Koniakowa ten przeklęty regiment karniowski!... Górale by pomogli!... Ha, gdyby miał swoich kuruców-zabijaków!... Poszedby z nimi chociażby na Cieszyn, zdobyłby zamek, powiesiłby grafa z Tęczyna i wszystkich jego psów. A może ująłby i arcyksięcia rakuskiego, Józefa I Habsburga?... Ondraszek nie począłby sobie tak lekkomyślnie...